

Na pasach zginęła 13-latka.
Prokurator oskarża mieszkańca
powiatu łukowskiego

rona R4

Wyniki etapu powiatowego
w konkursie wiedzy
pożarniczej

strona 21



TYGODNIK LOKALNY

współczesny
łukowska

Lukow24.pl

25 - 31 marca 2025 r. ■ nr 12 (1054) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA ■ MYSŁOWSKA

Sam wojewoda zapewnia: Szkoły w Jakuszach i Mikłusach nie będą zamknięte

GMINA TRZEBIESZÓW: Działania
rodziców, mieszkańców i wsparcie
Stowarzyszenia Razem Ponad Podziałami
w obronie szkół okazały się skuteczne.

Podczas spotkania w szkole w Jakuszach rodzice
i członkowie Stowarzyszenia Razem Ponad Podziałami
podziękowali wojewodzie Krzysztofowi Komorskiemu

STR.
8

Gigantyczny pożar w Wesołówce i apel o pomoc

Spłonęło 600 bel słomy. W akcji gaśniczej
brało udział kilkanaście zastępów straży

STR. 5

Fot. OSP KSRG Tuchowicz

Zasnął za kierownicą! Szczegóły wypadku w Gołaszynie

STR. 9

Zmarł wzorowy ksiądz, czuły na ludzką krzywdę

Śp. ks. prałat Jan Gogłóza (1932-2025)
urodził się w Woli Okrzejskiej

STR. 11

REKLAMA

**USŁUGI KOPARKO
- ŁADOWARKA**

SKŁAD OPALU
TUCHOWICZ

- przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne
- przydomowe oczyszczalnie ścieków

Tel. 668 822 941
Łuków ul. Warszawska 83b

ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS

Łuków, ul. Świdorska 113

ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKA
ŻWIR DO "MIXOKRETA" od 0 do 2 mm

tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88

www.visionoptyk.eu visionoptyk

**KOMPLEKSOWE
BADANIE WZROKU**

DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
DYPLOMOWANI OPTOMETRYŚCI

600 237 573

ul. Stefana Zdanowskiego 11B | 21-400 Łuków

**BOLĄ CIĘ STAWY?
ODBIERZ DARMOWĄ PRÓBKĘ!**

Colladin
SUPLEMENT DIETY

- ✓ BÓL KOLAN?
- ✓ SZTYWNOŚĆ?
- ✓ TRUDNOŚCI Z PORUSZANIEM SIĘ?

TE OBJAWY MOGĄ SIĘ
NASILIĆ!
ZACZNIJ DZIAŁAĆ
TERAZ!

✓ WIEKSA SPRAWNOŚĆ
KAŻDEGO DNIA

✓ SZYBSZE WZDRAŻANIE SIĘ
Z KŁĘBIENIEM

✓ SWOBBA RUCHU JAK DAWNEJ

✓ NATURALNE SKŁADNIKI

ODBIERZ DARMOWĄ
PRÓBKĘ I PRZEKONAJ SIĘ
NA WŁASNEJ SKÓRZE!
CO MASZ DO STRACENIA?

TYLKO 200 DARMOWYCH PRÓBEK!
ZADZWOŃ TERAZ!

690 959 071

**POMOŻĘ ZAKUPIĆ
i sprowadzić auto
w USA i Kanadzie**

TEL. 608 34 33 00
ŁUKÓW

Za usługę wystawiam
fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja

N 2030
ISSN 2083-2818

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Polynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel: 792 458 875
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych
Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na
naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz
w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU

25 marca
godz. 8.00-10.00, Ogniwo (od nr 24 do nr 31A)
godz. 9.00-13.00, Łazy (nr od 292 do 292B), Aleksandrów (od nr 62 do nr 66)
godz. 10.00-12.15, Ogniwo (od nr 1 do 23A), Kopina (od nr 73 do 75)
godz. 12.15-14.30, Ogniwo (od nr 37 do nr 45), Kosuty nr 73
godz. 14.30-16.30, Nowa Wróblina (od nr 13 do nr 36), Nowy Stanin (od nr 17 do nr 19)

26 marca
godz. 10.00-14.00, Łuków ul. Zaokręgiem 10

ŁUKOWSKIE CENTRUM
KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory, Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.

Uszczelnianie kominów, szlamowanie. Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.

Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021



Felieton Mateusza Popławskiego

Razem Ponad
Podziałami
- jak lokalna społeczność
uratowała szkołę

Wydawało się, że sprawa
jest przesądzona.

Rada Gminy Trzebieszów podjęła uchwały, kuratorium miało je tylko zaopiniować, a dzieci z Jakuszy i Mikłus miały wkrótce codziennie pokonywać kilkanaście kilometrów do szkoły w Trzebieszowie. Takie były plany, a ich głównym argumentem – jak zwykle w takich przypadkach – były pieniądze. Ale tym razem wydarzyło się coś, czego być może wójt i radni się nie spodziewali: społeczność lokalna powiedziała „nie”. I miała do tego pełne prawo.

Likwidacja szkół to temat, który powraca jak bumerang w wielu gminach w Polsce. Coraz mniej uczniów, coraz wyższe koszty utrzymania – takie uzasadnienia słyszemy niemal za każdym razem. Ale czy kalkulacje finansowe powinny być jedynym kryterium w podejmowaniu decyzji o zamykaniu placówek edukacyjnych? Społeczność Jakuszy i Mikłus pokazała, że nie.

W sprawę zaangażowało się wiele osób: rodzice, nauczyciele, lokalni społecznicy na czele z lokalnym radnym powiatowym – Lucjanem Szekalisem. Ostatecznie ich starania wsparło również Lubelskie Kuratorium Oświaty. Decyzja kuratorium stała się punktem zwrotnym. W sprawę włączył się także wojewo-

da lubelski Krzysztof Komorowski, który osobiście odwiedził szkołę w Jakuszach. Po spotkaniu z uczniami, rodzicami i nauczycielami podkreślił, że dostęp do edukacji w miejscu zamieszkania to fundamentalne prawo. Jego stanowisko dało nadzieję, że szkoła nie zniknie z mapy gminy.

Oczywiście, decyzja kuratora to dopiero jeden etap tej batalii. Ale już teraz mieszkańcy udowodnili, że ich głos ma znaczenie i że nie pozwolą podejmować kluczowych decyzji ponad ich głowami. Historia szkoły w Jakuszach to dowód na to, że dialog i determinacja mogą przynieść realne efekty. To także lekcja dla innych społeczności – warto walczyć o swoje, bo edukacja to nie tylko liczby w budżecie, ale przede wszystkim dzieci, ich rozwój i przyszłość całej lokalnej społeczności.

Mnie osobiście ciekawi opinia radnego miejskiego, a niedługo również nowego sekretarza gminy Trzebieszów – Bartłomieja Bryka. Czy naprawdę stać nas na likwidowanie szkół? Czy zamiast zamykać, nie powinniśmy szukać rozwiązań, które pozwolą im funkcjonować? Bo szkoła to nie tylko budynek, to serce lokalnej wspólnoty.

A serca nie zamyka się na klucz.

Mateusz Popławski

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK

LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- LASEROTERAPIA
- CHIRURGIA
- RTG
- STOMATOLOGICZNA
- WYBIELANIE
- PROTETYKA
- BEZPŁATNE PRZEGŁĄDY OKRESOWE

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48
TEL. 601 804 799

KARDIODIABETOLOG

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG

LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna”, Łuków

REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków



Felieton Bartłomieja Bryka

Jak wyburzyć
własne obietnice

W polityce istnieje
dziwna zasada – nie-
które obietnice są
traktowane jak ob-
jawienie, a inne jak
bujda na resorach.

Wszystko zależy od tego, kto je składa. W 2018 roku Piotr Płudowski obiecał mieszkańcom Łukowa, że w budynku po kotłowni PEC na os. Chącińskiego powstanie żłobek. Brzmiało to ambitnie, wizjonersko i praktycznie. Przynajmniej na papierze. Dziś wiemy, że tamte deklaracje były warte tyle, co zeszłoroczny śnieg. Żłobek powstał, ale w zupełnie innym miejscu i z licznymi problemami technicznymi. A sama kotłownia? No cóż, właśnie została zrównana z ziemią. Żłobka w niej nie będzie – będzie parking.

Kiedy w ubiegłym roku ogłosiłem, że chcę rozbudować baseny kryte, usłyszałem: „to niemożliwe”, „nierealne”, „populizm”. Słowem – mrzonka, fatamorgana, fantazja bez pokrycia. Jak się okazuje, jednak się da. Projekt nabiera kształtów ponad różnicami politycznymi, prace postępują i wygląda na

to, że baseny w bliższej, bądź dalszej przyszłości faktycznie będą rozbudowane. Pytanie brzmi: dlaczego jedna obietnica była uznawana za wizję, a druga za absurd?

To doskonały przykład na to, że ocena politycznych zapowiedzi nie zawsze zależy od ich realności. Raczej od tego, kto je składa i jaką ma otoczkę medialną. Jedni mogą obiecywać gruszki na wierzbie, a i tak usłyszą o sobie, że są wizjonerami. Inni, nawet gdy proponują coś wykonalnego i potrzebnego, zostają oskarżeni o populizm. Problem polega na tym, że rzeczywistość prędzej czy później weryfikuje wszystkie obietnice.

Dziś w miejscu, gdzie miał stać żłobek, jest kupa gruzu. Jutro będzie tam parking. A rozbudowa basenów? Ta historia zakończy się inaczej – bo idea ta jest realna, w przeciwieństwie do pluszowych misiów w miejscu po stercie węgla.

I to jest różnica, którą warto zapamiętać.

Bartłomiej Bryk



Co, gdzie, kiedy?

MARZEC
25
WT.

Spotkanie autorskie z Anetką
Kraśnińską, MBP Łuków,
godz. 16:30

MARZEC
28
PT.

Półekstremalna Droga
Krzyżowa, parafia św. Brata
Alberta w Łukowie, godz. 17:00

MARZEC
29
SOB.

Eliminacje regionalne Kapel
i Śpiewaków Ludowych, MOK
Stoczek Łukowski, godz. 10:00

MARZEC
30
NIEDZ.

Zawody wędkarskie,
Zalew Zimna Woda w Łukowie,
godz. 6:00

„Ale jaja”, warsztaty
w plenerze, Ranczo pod
Bocianami w Żdżarach,
godz. 10:00

WAŻNE TELEFONY



STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88

POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA



RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:
991

KANALIZACYJNE:
798 23 71

WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY



GINA ŁUKÓW:
798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00

STAROSTWO:
798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01

GINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47

GINA ADAMÓW:
755 31 67

GINA KRZYWDA:
755 10 06

GINA SEROKOMLA:
755 45 02

GINA STANIN:
798 11 04

GINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55

GINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01

GINA WOLA MYŚL.:
754 25 24

PUP:

URZĄD SKARBOWY:
798 29 21

ZUS:

798 31 09

KRUS:

798 00 10 do 11

ŁOK:

798 32 72

ARIMR:

798 24 79

SĄD REJONOWY:

798 23 51

PROKURATURA REJ.:

797 12 50

USŁUGI



UBEZPIECZENIA:
Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:
Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:
Wywóz gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110

WETERYNARZ:
Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:
Mariusz Sobiech 880 548 989
Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY



NAPRAWA OBUWIA:
Tomasz Borkowski 511 386 073

AGD, RTV
25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:
Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT



POMOC DROGOWA:
Marek Wadowski 605 405 868

TAXI:
Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO-
REMONTOWE

HUDRAULIK:
Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:
Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:
Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:
Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE



DENTYSTA:
Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA



Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

Dramatyczny czwartek w powiecie łukowskim – seria pożarów, akcje ratunkowe

20 marca był wyjątkowo pracowitym dniem dla strażaków z powiatu łukowskiego.

W krótkim czasie doszło do kilku poważnych zdarzeń oraz serii pożarów. Strażacy interweniowali w różnych miejscowościach, gasząc ogień i zapewniając bezpieczeństwo mieszkańcom.

Komenda Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie podsumo-

wała działania straży.

Do pierwszego zdarzenia doszło w Gołąbkach, gdzie godzinie 15.30 na drodze DK-63 zderzyły się dwa ciągniki siodłowe z naczepami. Na miejscu interweniowały dwa samochody z KP PSP w Łukowie oraz OSP Łazy. Następnie około godziny 19.30 wpłynęła informacja o pożarze sady w budynku mieszkalnym w miejscowości Jarczówek, gm. Stanin. Na miejscu zdarzenia

interweniowały KP PSP Łuków oraz OSP KSRG Stanin.

Trzy pożary w tym samym czasie

Jak informuje KPPSP w Łukowie - w Józefowie zapalił się ciągnik siodłowy z naczepą oraz samochód osobowy około 200 metrów od pierwszego pożaru. Na miejsce zadysponowano dwa samochody z KP PSP w Łukowie, OSP KSRG



W Gołąbkach o godz. 15.30 na drodze DK-63 zderzyły się dwa ciągniki siodłowe z naczepami



Pożar samochodu osobowego w gminie Stanin

Dąbie oraz OSP KSRG Tuchowicz. W tym samym czasie doszło do pożaru sterty około

600 bel słomy w Wesołowie. Piszemy o tym na s. 5

an

Zaparkowana ciężarówka stanęła w ogniu

Zdarzenie miało miejsce 20 marca zaraz po godzinie 21 w Józefowie.

Jak informują strażacy z OSP KSRG Tuchowicz – po dotarciu na miejsce zastali płonącą kabinę pojazdu. Dzięki sprawnej akcji strażaków ogień został szybko opanowany i nie rozprzestrzenił się na inne pojazdy zaparkowane tuż obok. Działania trwały kilkadziesiąt minut i zakończyły się sukcesem. Na szczęście nikomu nic się nie stało.



W akcji, oprócz OSP KSRG Tuchowicz, uczestniczyli stra-

żacy z JRG Łuków oraz OSP Dąbie. Na miejscu obecna

była również policja.

an

Kilka jednostek gasiło pożar na trasie Krzywda – Wola Okrzejska

We wtorek, 18 marca na drodze powiatowej z Krzywdy do Woli Okrzejskiej wybuchł pożar nieużytków. Ogień pojawił się w miejscowości Drożdżak. Zgłoszenie do straży wpłynęło o 20.33. Na miejsce skierowano jednostki OSP KSRG Krzywda, OSP Wola Okrzejska i OSP Drożdżak. Dzięki szybkiej interwencji pożar został opanowany, a ogień strawił około 20 arów traw.



Pożar gasiły jednostki z OSP KSRG Krzywda, OSP Wola Okrzejska oraz OSP Drożdżak

an

REKLAMA

SZKOLENIA OPERATORÓW POMOC DROGOWA 24H USŁUGI AUTOLAWETĄ

www.spid-szkolenia.pl

UDT: wózki widłowe, manitou, HDSy - żurawie, podesty ruchome, suwnice i inne
Usługi autolawetą
ładunki do 15 ton i długości 11m

WYNAJEM

koparko-ładowarki,
podestu, wózka widłowego

693 485 582

ul. Międzyrzecka 66C / lok. III, Łuków

REKLAMA

Przychodnie Opieki Zdrowotnej sp. z o.o.

- cukrzycowy obrzęk plamki
- zwyrodnienie plamki żółtej
- diagnostyka i leczenie jaskry
- diagnostyka i leczenie nrużenia
- badania przesiewowe dzieci od 2 do 6 lat /wady wzroku/
- spirometria
- testy skórne wziewne i pokarmowe
- dermatoskopia
- elektrokoagulacja, kryoterapia
- bad histopatologiczne pobranego materiału
- leczenie nietrzymania moczu
- płynna cytologia
- bad USG 3-4 D
- bad USG /preluskacyjne u dzieci/
- badania okulistyczne kierowców kat A+B+C+D+E

kwalifikacja
do programów lekowych

zabiegi
elektrostymulacji

NFZ
oraz
WIZYTY
KOMERCYJNE

Wjazd do przychodni od ul. Krzemienieckiej

tel. (81) 865 23 67
505 428 927

08-500 Ryki, ul. Kirkora 12

WWW.PRZYCHODNIARYKI.COM.PL

Sukcesy Zuzanny Kielak i Anny Rosy z Zespołu Oświatowego w Stoczku



Zuzanna Kielak, uczennica klasy VIII b, została laureatką wojewódzkiego konkursu przedmiotowego z geografii. Do konkursu przygotowywała ją Grażyna Mazurek



Anna Rosa z kl. VIII b została laureatką wojewódzkiego konkursu przedmiotowego z matematyki i finalistką wojewódzkiego konkursu przedmiotowego z chemii. Do konkursu z matematyki przygotowywała ją Dorota Szuper, a z chemii Agnieszka Osiak

STOCZEK ŁUKOWSKI: Anna Rosa i Zuzanna Kielak, uczennice Zespołu Oświatowego w Stoczku Łukowskim odniosły duży sukces, zdobywając w tym roku szkolnym trzy tytuły w konkursach przedmiotowych organizowanych przez Lubelskiego Kuratora Oświaty.

Anna Rosa uczennica klasy VIII b została laureatką wojewódzkiego konkursu przedmiotowego z matematyki i finalistką wojewódzkiego konkursu przedmiotowego z chemii. Dzięki systematycznej pracy i zaangażowaniu osiągnęła wymarzony sukces. Drzwi najlepszych szkół średnich w Polsce stoją przed nią otworem.

Do konkursu z matematyki Anię przygotowywała Dorota Szuper, natomiast do konkursu z chemii Agnieszka Osiak. Serdecznie gratulujemy rodzicom, a Ani życzymy kolejnych sukcesów.

Zuzanna Kielak uczennica klasy VIII b została laureatką wojewódzkiego konkursu przedmiotowego z geografii. Zuzię do

konkursu z geografii przygotowywała p. Grażyna Mazurek. Uczennica wykazała się wyjątkową wiedzą i umiejętnościami, zdobywając zaszczytne wyróżnienie i tytuł laureata. Gratulujemy rodzicom, a Zuzi życzymy dalszych sukcesów w kolejnych wyzwaniach.

Zatrzymania za posiadanie narkotyków

STOCZEK ŁUKOWSKI: Na terenie Stoczka Łukowskiego funkcjonariusze policji przeprowadzili kilka interwencji związanych z przestępczością narkotykową.

13 marca na ulicy gen. Dwernickiego w Stoczku Łukowskim policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn posiadających mefedron. Pierwszy z nich, 35-letni mieszkaniec gminy Kąkolewnica, został ujęty w trakcie kontroli, podczas której ujawniono przy nim substancję zabro-

nioną. Tego samego dnia, na tej samej ulicy, policja zatrzymała 19-latkę z gminy Stoczek Łukowski, u którego również znaleziono mefedron.

Kolejne zatrzymanie miało miejsce 16 marca również na ulicy gen. Dwernickiego w Stoczku Łukowskim. Tym razem policjanci znaleźli mefedron u 19-letniego mieszkańca gminy Stoczek Łukowski.

Wszystkie zatrzymane osoby zostały przekazane do dalszych czynności procesowych.

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO

GLASEK

BLATY KUCZENNE, PARAPETY, SCHODY, NAGROBKI

PROMOCJA NA NAGROBKII!!

DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

TUCHOWICZ 16A

TEL. 605 626 165
607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY KRUCZYŃSKI

DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ

ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU

TRUMNY, WIĄZANKI, WIĘŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

ul. WILEŃSKA

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

tel. 886 557 400

BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków

www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRĄKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl

Zaopatrzymy Twoją budowę!



Gigantyczny pożar w Wesołówce



W akcji gaśniczej brało udział kilkanaście zastępów straży

20 marca w gminie Stanin doszło do pożaru sterty bel ze słomą.

Pożar wybuchł około godziny 21. Ogień objął około 600 bel, powodując poważne straty materialne. W akcji gaśniczej wykorzystano ciężki sprzęt, specjalistyczne urządzenia oraz cysternę z wodą.

W gaszeniu pożaru uczestniczyły liczne zastępy straży pożarnej, które walczyły z żywiołem aż do rana. Strażacy zabezpieczali pobliskie budynki gospodarcze, przelewali wodą rozwożone bele i gasili stóg słomy.

Na tę chwilę nie są znane przyczyny pożaru.

Jednostki, które brały w akcji gaśniczej: OSP Stanin, OSP Kopina, OSP Gózd, OSP Tuchowicz, OSP Krzywda, OSP Fiukówka, OSP Ksawerynów, OSP Świderki, OSP Dąbie, JRG Łuków (cztery zastępy).

W piątkowe popołudnie, 21 marca strażacy ponownie zostali wezwani do miejscowości Wesołówka, gdzie doszło do rozpalenia pogorzeliska.

W akcji gaśniczej brały udział: OSP Stanin, OSP Tuchowicz, OSP Kopina, OSP Gózd, OSP Krzywda, JRG Łuków (trzy zastępy).

Dzięki sprawnej współpracy wszystkich jednostek udało się skutecznie ugasić ogień i zabezpieczyć teren.

Incydent ten przypomina, jak niebezpieczne mogą być pogorzeliska i jak istotna jest ostrożność po pożarze. Mieszkańcy proszeni są o czujność oraz zgłaszanie wszelkich oznak ponownego zarzewia ognia, aby zapobiec podobnym sytuacjom w przyszłości.



Strażacy do rana walczyli z ogniem



Strażacy dogaszali pogorzelisko w Wesołówce

Apel o pomoc dla mieszkańca Wesołówki – potrzebne bele słomy!

Koło Gospodyń Wiejskich „Wesołe Babki Plus” oraz gmina Stanin zwracają się do mieszkańców prośbą o wsparcie dla Grzegorza Grochowskiego. Pożar strawił wszystkie zgromadzone przez niego bele słomy, niezbędne do utrzymania gospodarstwa.



Mieszkańcy Wesołówki apelują:

- Jako mieszkańcy wsi Wesołówka dziękujemy za wszelką pomoc i prosimy o przekazywanie informacji dalej. Żywioł nie oszczędził naszego mieszkańca – potrzebne są bele słomy! Każdy, kto może pomóc, proszony jest o kontakt bezpośredni z Panem Grzegorzem lub Sołtys Wesołówki: Grzegorz Grochowski – 883 571 501, sołtys Małgorzata Uziębło – 691 891 040. Za wszelkie wsparcie serdecznie dziękujemy!

mo

R E K L A M A

**DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW**

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

INSTALBUD
ŁUKÓW

OSIEDLE FARFAK - II etap

NOWOCZESNE I KOMFORTOWE MIESZKANIA W ŁUKOWIE

od 37 m² do 63 m² - WINDA, OGRÓDKI, KOMÓRKI, MIEJSCA PARKINGOWE

**SPRZEDAŻ
MIESZKAŃ**

tel. 25 798 49 54
kom. 512 211 006
www.instalbud-lukow.pl

ul. Farfak 2
21-400 Łuków

Policjanci wystawili wysokie mandaty i zatrzymali prawa jazdy za nadmierną prędkość

Ponad 100 mandatów karnych i cztery zatrzymane prawa jazdy. To efekt pracy policjantów z łukowskiej drogówki sprawdzających prędkość pojazdów poruszających się po drogach naszego powiatu. „Niechlubnym rekordzistą” był 42-latek, który jechał w Drożdżaku z prędkością 126 km/h.

- W weekend policjanci z łukowskiej drogówki sprawdzali prędkość aut poruszających się po drogach, między innymi w miejscowościach, gdzie według informacji naniesionych na Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa kierujący pojazdami przekraczają dozwoloną w obszarze zabudowanym prędkość. Wśród wielu sprawdzonych

Data: 19/03/2025 Czas: 12:03:25 Manualny: Prędkość
Lok: DRODZDZAK Limit Prędkości: 50 km/h Prędkość: 126 km/h (Najazd) Dystans: 208,7 m



Niechlubnym rekordzistą był 42-latek, który jechał w Drożdżaku z prędkością 126 km/h

pojazdów, funkcjonariusze zatrzymali do kontroli ponad 100 kierujących, którzy przekroczyli dozwoloną prędkość. 4 z nich przekroczyło dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h. Oni już stracili prawa jazdy na trzy miesiące – informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

5 tys. zł i 15 punktów

- Niechlubnym rekordzistą okazał się 42-latek z Lublina, który w sobotę w Drożdżaku przy ograniczeniu do 50 km/h jechał swoim Mercedesem z prędkością 126 km/h. Mężczyzna nie kwestionował pomiaru miernika prędkości, a wykroczenie, które - jak się okazało - po-

pełnił w warunkach recydywy, zostało „wycenione” na 5 tys. złotych. Oczywiście stracił on już prawo jazdy, a jego konto zasililo 15 punktów karnych - dodaje.

Uwaga: Recydywa

Policja przypomina, że kierujący, którzy nagminnie popełniają najpoważniejsze wykroczenia będące poważnym zagrożeniem bezpieczeństwa na drodze, muszą liczyć się ze znacznie wyższą grzywną.

Wprowadzona „recydywa” dotyczy między innymi poważnego przekroczenia prędkości, nieustąpienia pierwszeństwa pieszemu, czy też złamania zakazu wyprzedzania. Popętnienie tych wykroczeń dwukrotnie w ciągu dwóch lat będzie skutkowało podwójną kwotą mandatu.

mo

Wielka wygrana w Łukowie. Zwycięzca zagarnie sporą sumę

We wtorkowym losowaniu w naszym mieście padła wygrana! Klient, który zagrał w kolekturze Lotto w Łukowie przy ul. Przemysłowej 3, zagarnie do kładnie 227 401,40 zł.

an

Remont kościoła w Łukowie – brak dotacji, parafia musi pokryć wysokie koszty

Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie przygotowuje się do kolejnego etapu prac związanych z polichromią w części kościoła.

Polichromia - wielobarwna ozdoba malarska ścian, sufitów, podniebienia sklepień, rzeźb, stosowana do dekoracji wewnętrznych i zewnętrznych

Uzyskała już wycenę rusztowań, sporządzoną przez firmę „Altrad” z Siedlec, która wcześniej realizowała montaż tego typu konstrukcji. Koszt wynajmu na dwa miesiące oszacowano na 59,5 tys. zł, jednak prace, jak informuje ksiądz proboszcz, mogą potrwać dłużej.

Dodatkowo parafia otrzymała ofertę prac konserwatorskich przygotowaną przez zespół specjalistów pod kierownictwem prof. Jana Rogoża i Aleksandry Wysokińskiej, którzy wcześniej prowadzili podobne działania w świątyni. Kosztorys zakłada wy-

datki na poziomie ponad 298 tys. zł, co łącznie daje blisko 360 tys. zł. Całość inwestycji musiałaby zostać pokryta ze środków własnych, gdyż parafia nie otrzymała na ten cel dotacji.

W związku z wysokimi kosztami planowane jest podjęcie negocjacji w celu uzyskania korzystniejszych warunków finansowych. W środę rada parafialna ds. ekonomicznych zorganizowała spotkanie w tej sprawie.

an

Ksiądz proboszcz Józef Sobotka świętował swoje imieniny

W środę, 19 marca kościół obchodził uroczystość św. Józefa, oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, patrona rodzin, ojców i ludzi pracy.

To ważny dzień, szczególnie dla wspólnot parafialnych, które z wiarą i wdzięcznością powierzają się jego opiece.

Tego dnia świętował również ks. kanonik Józef Sobotka, proboszcz parafii Dziecięciu Tysięcy Rycerzy Męczenników w Trzebiezowie.



Wierni zgromadzeni w świątyni wspólnie modlili się za swojego duszpasterza, dziękując mu za posługę i oddanie parafii

Z tej okazji o godz. 12 została odprawiona uroczysta msza święta w jego intencji.

Wierni zgromadzeni w świątyni wspólnie modlili się za swojego duszpasterza, dziękując mu za po-

an

slugę i oddanie parafii. Na naszym profilu fb ksiądz kanonik również otrzymał mnóstwo życzeń od swoich parafian. Oto niektóre z nich:

- Wszystkiego najlepszego księżu Józefie 100 lat w zdrowiu, szczęścia, uśmiechu na każdy dzień, opieki Bożej.

- Dużo zdrowia, optymizmu, niegasnącego uśmiechu, błogosławieństwa Bożego, opieki Matki Bożej i Patrona.

- Wszystkiego Najlepszego z okazji imienin dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności, 100 lat życia, uśmiechu na twarzy, spełnienia marzeń i samych pochodnych dni oraz Bożych Łask.

Przed Sądem Rejonowym w Łukowie, I Wydziałem Cywilnym, sygn. akt I Ns 367/22, toczy się sprawa z wniosku Gminy Krzywda o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej Kazimierze Kędra z domu Waniek, córce Mieczysława i Janiny zmarłej 22 września 2016 roku w Siedlcach, mającej ostatnie miejsce stałego zamieszkania w Koźuchówce. Wzywa się wszystkie osoby zainteresowane, aby w terminie 3 miesięcy od publikacji ogłoszenia zgłosiły się do Sądu Rejonowego w Łukowie i udowodniły nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Przed Sądem Rejonowym w Łukowie, I Wydział Cywilny pod sygnaturą akt I Ns 545/22 toczy się postępowanie z wniosku Agnieszki Szewczak i Przemysława Szewczaka o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie nieruchomości gruntowej, oznaczonej w ewidencji gruntów Starostwa Powiatowego w Łukowie jako działka nr 277, położonej w Koźuchówce, gmina Krzywda, powiat łukowski, województwo lubelskie, jedn. ew. Krzywda, o łącznej pow. 0,37 ha. Posiadaczami opisanej nieruchomości są Agnieszka Szewczak i Przemysław Szewczak.

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, w tym ewentualnych spadkobierców Alfredy Reginy Kamińskiej, Michaliny Kądzielewskiej, Józefa Piszczka, Marii Piszcz, Władysława Piszczka, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Łukowie i wykazali swoje prawa do opisanej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w dalszym postępowaniu.

Przed Sądem Rejonowym w Łukowie, I Wydział Cywilny pod sygnaturą akt I Ns 185/23 toczy się postępowanie z wniosku ING Bank Śląski S.A. z siedzibą w Katowicach o stwierdzenie nabycia spadku po Bolesławie Zygmuncie Maurycym Petrażyckim, zmarłym dnia 14 czerwca 2022 r. w Warszawie, ostatnio stale zamieszkałym w Woli Okrzejskiej, gm. Krzywda.

Sąd wzywa wszystkich spadkobierców, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Łukowie i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Przed Sądem Rejonowym w Łukowie, pod sygnaturą I Ns 7/24, toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Irenie Zofii Zalewskiej, nazwisko rodowe Sobiech córce Stanisława i Feliksy zmarłej w dniu 7 maja 2019 r. w Woli Gułowskiej, ostatnio stale tam zamieszkałej. Wzywa się wszystkich zainteresowanych aby w terminie 3 miesięcy od publikacji ogłoszenia zgłosili się do udziału w sprawie i wykazali swoje uprawnienia, pod rygorem pominięcia ich przy stwierdzeniu nabycia spadku.

NEKROLOGI

Powiat bialski

Irena Poleszuk 98 lat zm. 11 marca, Biała Podlaska	Barbara Łucewicz 71 lat zm. 17 marca, Biała Podlaska
Irena Chomiuk 86 lat zm. 14 marca, Biała Podlaska	Jadwiga Filipiuk 86 lat zm. 18 marca, Biała Podlaska
Maria Juszczuk 87 lat zm. 14 marca, Międzyrzec	Jan Hawryluk 87 lat zm. 18 marca, Biała Podlaska
Janusz Kołodziejski 74 lata zm. 14 marca, Biała Podlaska	Marian Piotrowski 62 lata zm. 19 marca, Jusaki - Zarzeka
Jan Korszeń 82 lata zm. 14 marca, Biała Podlaska	Rozalia Jóźwik 88 lat zm. 20 marca, Biała Podlaska
Jadwiga Oponowicz 79 lat zm. 16 marca, Polskowola	
HADES Biała Podlaska Tel. 83 344 35 24	

Powiat łukowski

Wiesława Nowak 73 lata zm. 13 marca, Łuków	Zenon Wierzejski 80 lat zm. 17 marca, Trzebieszów
Zofia Goławska 71 lat zm. 15 marca, Ulan	Stanisław Celiński 71 lat zm. 21 marca, Łuków
Hades Łuków Tel. 25 798 37 35	

Powiat radzyński

Stanisław Kalicki 66 lat zm. 10 marca, Tchórzew Kol.	Bernadeta Rolak 85 lat zm. 15 marca, Borki
Jan Trykacz 89 lat zm. 14 marca, Radzyń	
PUK Radzyń Podlaski Tel. 83 352 63 89	

ASF potwierdzony u padłego dzika w powiecie łukowskim

14 marca w lesie Wola Bobrowa-Oszczepalin (gmina Wojcieszków) znaleziono padłego dzika. ASF potwierdzony u padłego dzika w powiecie łukowskim

ny i śmiertelny dla świń oraz dzików, jego obecność może prowadzić do dużych strat w hodowlach zwierząt gospodarskich. Chociaż ASF nie stanowi bezpośredniego zagrożenia dla ludzi, jego rozprzestrzenianie się może wpłynąć na gospodarkę rolną, a w konsekwencji również na ceny produktów mięsnych.

Wirus ten jest wysoce zakaź-

Kompletnie pijany wioził rodzinę: żonę i dzieci w wieku 6 i 8 lat

POWIAT ŁUKOWSKI: Nie dość, że kierował Oplem i miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie, to w aucie wioził żonę i dwoje dzieci. Dalszą jazdę przezwali mu policjanci, których o jadącej „wężykiem” osobówce powiadomili inni kierujący.

Totalny brak wyobraźni i zdrowego rozsądku. Tak można określić zachowanie 39-latkę z Siedlec, którego w niedzielne popołudnie 16 marca zatrzymali łukowscy policjanci po tym, jak zostali powiadomieni przez innych

mi. Mimo takich „wybiegów” funkcjonariusze poculi od niego charakterystyczną woń alkoholu – informuje Marcin Jóźwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

Ponad 3 promile

Po sprawdzeniu okazało się, że zatrzymany 39-latek miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Taki „wynik” nie był zaskoczeniem dla policjantów, bardziej zdziwiło ich, że nieodpowiedzialny kierowca wioził

w swoim samochodzie 6-letnią córeczkę i 8-letniego synka.

Trzeźwa żona

Nie mniejszym zaskoczeniem dla policjantów była też obecność w samochodzie żony 39-latkę, matki dwójki dzieci. Kobieta była trzeźwa i nie potrafiła wytłumaczyć, dlaczego pozwoili, by jej nietrzeźwy mąż jechał z nimi samochodem.

Wkrótce 39-latek usłyszy zarzuty.

Pożar domu samotnej staruszki. Zbiórka pieniędzy na remont

Samotna staruszka z powiatu parczewskiego ucierpiała w pożarze domu. Można jej pomóc.

Pani Maria ma prawie 80 lat, jest bezdzietną wdową. Mieszkała sama w drewnianym domu obudowanym cegłą w Lubiczynie (gmina Dębowa Kłoda). Przyjeżdżała do niej młodsza przyjaciółka, ma też opiekunkę gminną, która codziennie ją odwiedzała. Kobieta pobiera niewielką emeryturę. Po wykupieniu leków oraz opłaceniu żywności niewiele zostawało jej na życie. Ziemię sprzedała kilka lat temu najbliższym sąsiadom.

Pod koniec lutego w domu pani Marii doszło do pożaru. W momencie przyjazdu strażaków ogień obejmował całe pomieszczenie kotłowni i dochodził do więzby dachowej. Mieszkanka ewakuowała się z budynku i nie odniosła obrażeń. Na miejscu interweniowało aż pięć zastępów straży pożarnej: trzy z Komendy Powiatowej PSP w Parczewie, a dwa z OSP.



Po pożarze do wymiany jest cały dach z eternitu, który uszkodził się wraz z krokwiami. Ucierpiała też łazienka, korytarz i kotłownia.

5 zł - już za tyle można kupić ciasteczka a dochód przeznaczony na pomoc

- Straty nie zostały formalnie oszacowane, bo dom nie był ubezpieczony. Po pożarze do wymiany jest cały dach z eternitu, który uszkodził się wraz z krokwiami. Ucierpiała też łazienka, korytarz i kotłownia. Niewykluczone, że

trzeba będzie odbudować ściany. Kuchnia nadaje się do generalnego remontu, bo spaliły się meble. W kotłowni wypadły szyby, w kuchni popękały szyby, a w innych pomieszczeniach są okopcone. Pokoje zostały zalane przez

Kuchnia nadaje się do generalnego remontu, bo spaliły się meble

strażaków wodą, a ściany są okopcone - wylicza Aneta Kościńczuk, która przed pożarem pomagała pani Marii w codziennym życiu.

Po pożarze staruszka została umieszczona tymczasowo w domu samotnej kobiety ze wsi Leitnie. Chodziło o to, aby gminna opiekunka nadal mogła do niej przyjeżdżać, bo odwiedza także mieszkankę wsi Leitnie. Teraz przyjeżdża do dwóch pań łącznie na cztery godziny.

W pomoc na rzecz pani Marii włączył się Gminny Ośrodek Kultury w Dębowej Kłodzie. GOK zachęca do zakupu m.in. mydełek oraz ciasteczek w cenie 5 złotych. Sprzedaż była prowadzona m.in. podczas niedawnego spektaklu „Cudownych rodziców mam”.

- Sprzedaż ciągle trwa, na razie nie można zatem mówić o bilansie zbiórki - mówi Anna Walczyńska, dyrektor GOK.

Grzegorz Rekiel

Jechał zygzakiem na wózku elektrycznym. Złapał go międzyrzecki policjant

Międzyrzec Podlaski: Policjant w czasie wolnym od służby zatrzymał nietrzeźwego 42-latka, który jechał środkiem jezdni wózkiem elektrycznym. Okazało się, że wózek należy do jego ojca.



Funkcjonariusz uniemożliwił mu dalszą jazdę, wzywając na miejsce umundurowanych kolegów

Do zdarzenia doszło w niedzielę (16 marca) na terenie gm. Leśna Podlaska.

- Uwagę post. Andrzeja Hołubiuka, funkcjonariusza międzyrzeckiego komisariatu będącego w dniu wolnym od służby, zwrócił mężczyzna podróżujący wóz-

kiem elektrycznym. Jechał on zygzakiem całą szerokości jezdni. Uniemożliwił zarówno wyprzedzenie go, jak też wyminięcie przez pojazdy jadące z przeciwną stroną. Styl podróżującego wózkiem mężczyzny wskazywał, że może znajdować się pod wpływem al-

koholu. Stwarzał też zagrożenie zarówno dla siebie, jak też innych użytkowników drogi, zmuszając ich do zjeżdżania na pobocze, czy zatrzymywania aut w celu uniknięcia zderzenia - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Funkcjonariusz natychmiast zareagował. Uniemożliwił mężczyźnie dalszą jazdę, wzywając na miejsce umundurowany patrol. Od mężczyzny czuć było spożyty alkohol, miał też problemy z utrzymaniem równowagi.

Gdy policjanci dotarli na miejsce, ustalili, że wózkiem podróżował 42-latek, który miał w organizmie niemal 3 promile alkoholu. Przyznał, że wózek należy do jego ojca, a on chciał się nim jedynie przejechać. Za popełnione wykroczenie mężczyzna został ukarany wysokim mandatem.

Joanna Niecko

Sam wojewoda zapewnia: Szkoly w Jakuszach i Miklusach nie beda zamkniete

GMINA TRZEBIESZÓW:

Działania rodziców, mieszkańców i wsparcie Stowarzyszenia Razem Ponad Podziałami w obronie szkół w Jakuszach i Miklusach okazały się skuteczne. Wojewoda Krzysztof Komorski zapewnia, że szkoły nie zostaną zamknięte.

Na początku roku mieszkańcy gminy Trzebieszów dowiedzieli się, że szkoły podstawowe w Jakuszach i Miklusach mają zostać zamknięte od września 2025 r. z powodu niskiej liczby uczniów i wysokich kosztów utrzymania szkół. W szkole w Jakuszach obecnie jest 37 uczniów i dziewięć przedszkolaków, a w szkole w Miklusach 57 uczniów oraz 17 przedszkolaków.

Protest rodziców

Rodzice uczniów nie zgodzili się z taką decyzją i rozpoczęli walkę o ocalenie placówek. Zorganizowano zebrania w Jakuszach i Miklusach, na których był obecny wójt i mieszkańcy wsi z obwodów szkół przeznaczonych do likwidacji: z Jakusz, Kurowa i Wierzejek oraz Mikłus, Zembrów, Zaolśzyna i Płud. Na obu zebraniach padały argumenty z jednej i z drugiej strony.

Rodzice napisali do wójta petycję w obronie szkół i zebrali podpisy. Organizowali protesty przed Urzędem Gminy. Podkreślali, że szkoły są ważnym miejscem dla lokalnych społeczności, miejscem integracji, dają dzieciom poczucie bezpieczeństwa. Według rodziców ich zamknięcie zniszczy małe społeczności, zmusi dzieci do długich dojazdów, narazi je na stres nauki w obcej, dużej szkole w Trzebieszowie.

Wsparcie „Razem Ponad Podziałami”

W walkę o ocalenie szkół w Jakuszach zaangażowali się Agnieszka i Janusz Grochowsky. Razem z innymi rodzicami podejmowali interwencje w różnych instytucjach i nagłaśniali sprawę. Wsparcia udzielili im radny powiatu łukowskiego Lucjan Szekalis, angażując w sprawę Stowarzyszenie Razem Ponad Podziałami: Henryka Lipca, Agatę



Podczas spotkania w szkole w Jakuszach rodzice i członkowie Stowarzyszenia Razem Ponad Podziałami podziękowali wojewodzie Krzysztofowi Komorskiemu za pomoc w utrzymaniu działalności szkoły

Zabielską, Edytę Ozygą, Pawła Wierzejskiego.

Radni i członkowie Razem Ponad Podziałami nagłaśnili sprawę i zainteresowali nią wojewodę lubelskiego Krzysztofa Komorskiego.

Pojechaliśmy z rodzicami z Jakusz do Lubelskiego Kuratora Oświaty Tomasza Szablowskiego, potem do wojewody Krzysztofa Komorskiego. Wysłuchał nas i zaangażował się w pomoc. Zorganizował spotkanie, zaprosił kuratora, nas i rodziców. Było to długie spotkanie, przedstawiliśmy powody, dlaczego szkoły nie powinny być zamknięte - mówi Edyta Ozyga z Zarządu Stowarzyszenia Razem Ponad Podziałami, ściśle współpracująca z Urzędem Wojewódzkim w Lublinie oraz członek grupy roboczej ds. Przewoźników w Ministerstwie Infrastruktury.

Wyjaśniliśmy, że północna część gminy Trzebieszów nie miałaby szkół, gdyby te dwie placówki zostały zamknięte. Cała edukacja skupiałaby się tylko w południowej części gminy, co jest niedopuszczalne. Argumenty te przekonały wojewodę i kuratora - dodaje pani Edyta.

Kurator zauważył rzetelne przygotowanie do rozmowy oraz wysoki poziom merytoryczny dyskusji. Najważniejsze jednak było to, że nasze argumenty jasno wskazywały, iż zamknięcie szkół nie jest dobrym posunięciem. Spotkanie przebiegło w rzeczowej atmosferze, bez niepotrzebnych emocji - liczyły się fakty i realne konsekwencje

Rodzice napisali do wójta petycję w obronie szkół i zebrali podpisy. Organizowali protesty przed Urzędem Gminy

tej decyzji. Skupiliśmy się na faktach i dobru dzieci - relacjonuje Agnieszka Grochowska.

Na spotkaniu z wojewodą jako rodzice wspólnie z samorządowcami przedstawiliśmy nasze stanowisko. W wyniku tego wojewoda zlecił dogłębne sprawdzenie sprawy, a Kurator Oświaty przeprowadził szczegółową analizę. Po dokładnym rozpatrzeniu sytuacji, w tym wszystkich przedstawionych argumentów, wydał negatywną opinię dotyczącą likwidacji szkół. Wszystko to przemawiało za tym, aby szkoły w Jakuszach i Miklusach pozostały otwarte - podsumowuje pani Agnieszka.

Odwiedziny wojewody

We wtorek, 18 marca wojewoda Krzysztof Komorski osobiście odwiedził szkołę w Jakuszach, przekazując rodzicom i uczniom informację, że szkoły pozostaną otwarte. Wynika to ze stanowiska Lubelskiego Kuratora Oświaty, który wydał negatywną opinię na temat likwidacji szkół.

W szkole przygotowano z tej okazji apel, rodzice wręczy-

”



Andrzej Hryciuk, wójt
- Niestety nikt mnie nie poinformował o wizycie pana wojewody w szkole w Jakuszach. Skoro nie uczestniczyłem w owym spotkaniu, nie mogę się odnieść do wypowiedzi pana wojewody

li podziękowania wojewodzie Krzysztofowi Komorskiemu i zaangażowanym w ratowanie szkoły osobom m.in. Lucjanowi Szekalisowi, Agacie Zabielskiej, Edycie Ozyga, Annie Glijer, Pawłowi Wierzejskiemu oraz całej społeczności uczestniczącej w obronie szkoły.

Cieszę się, że mogę tu dziś być. Dziękuję za zaproszenie. Wszyscy mamy głęboką satysfakcję, że udało się doprowadzić do tej sytuacji. Nie udało by się to, gdyby nie Państwa głos. Gratuluję Wam zaangażowania, poczucia odpowiedzialności i wrażliwości - powiedział wojewoda.

Nie na rok

Szkoła zostaje i wbrew pogłoskom, nie tylko na rok. To jest nasza szkoła, nasza społeczność i nasze dzieci. My nie walczymy emocjami, my walczymy argumentami. I te argumenty są mocne - mówi Agnieszka Grochowska.

Dobro dzieci przede wszystkim. Braki dzieci w szkole głównie są spowodowane oporem wójta, by przyznać świetlice -

dzieci w gminie jest na tyle, by szkoła mogła przetrwać pomimo niżu demograficznego - dodaje.

Nowe stowarzyszenie

Pani Agnieszka powołała do życia Stowarzyszenie Pomocy Małym Szkołom Wiejskim w Polsce i stanęła na jego czele. Ma ambitne plany, które mają na celu pokazanie, że mała wiejska szkoła to ogromny potencjał. Nie pozwolimy, aby nasza szkoła upadła - mówi z determinacją. Będziemy walczyć o fundusze, pozyskiwać granty i rozwijać szkołę. Mała szkoła to dobro dzieci - to indywidualne podejście, bliskość nauczycieli i możliwość pełnego rozwoju każdego ucznia - podkreśla.

Co na to wójt?

Zapytaliśmy wójta Andrzeja Hryciuka, co sądzi o decyzji kuratora oraz wojewody.

Niestety nikt mnie nie poinformował o wizycie pana wojewody w szkole w Jakuszach. Ani dyrektor szkoły, ani Rada Pedagogiczna, ani Rada Rodzi-



Agni Gr

Wojewoda zauważył, że warto w nas inwestować

Wojewoda na wizycie w szkole w Jakuszach wspominał również, że osobiście przekonał się o pięknych warunkach naszej szkoły oraz terenach, na których stoi. Zauważył, że warto w nas inwestować, dostrzegając potencjał tej szkoły oraz rozwój. Dodaje, że dostępne są dofinansowania na rozwój infrastruktury sportowej i poinformował nas o możliwościach składania wniosków. Na pewno skorzystamy z tej szansy.

ani radni różnych szczebli obecni na tym spotkaniu. Skoro nie uczestniczyłem w owym spotkaniu, nie mogę się odnieść do wypowiedzi pana wojewody. Jest to sprawa na tyle istotna i ważna, że nie zamierzam o niej rozmawiać przez media. Podkreślam, że moje działania są podejmowane w interesie ogółu mieszkańców gminy Trzebieszów - dla zapewnienia jak najlepszych warunków edukacyjnych. Dziękuję panu wojewodzie, że się zainteresował sprawami mieszkańców naszej gminy. Mam nadzieję, że osobiście będę mógł porozmawiać z panem wojewodą na spotkaniu, o które zabiegam - nie tylko o oświatę, ale także o wiele inicjatyw, które chciałbym realizować - mówi wójt Andrzej Hryciuk.

Według naszych informacji 10 marca wójt Andrzej Hryciuk złożył odwołanie od decyzji Lubelskiego Kuratora Oświaty dotyczącej negatywnej opinii na temat likwidacji szkół w Jakuszach do Ministerstwa Edukacji i Nauki.

Zasnął za kierownicą! Szczegóły wypadku w Gołaszynie

GMINA ŁUKÓW:

We wtorek, 18 marca około godziny 8.30 na drodze krajowej nr 63 (trasa Łuków- Siedlec) w miejscowości Gołaszyn doszło do zderzenia trzech pojazdów.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że 47-letni kierowca Peugeota, mieszkaniec Siedlec, najprawdopodobniej zasnął podczas jazdy, w wyniku czego najechał na jadący przed nim samochód marki Ford. Pojazdem tym kierowała 43-letnia mieszkanka Siedlec. Siła uderzenia sprawiła, że Ford wpadł na jadące przed nim Volvo, którym kierował 47-letni mieszkaniec gminy Wiśniew.



Dwie osoby zostały przetransportowane do szpitala na badania, jednak obrażenia, jakich doznały, okazały się niegroźne

Pomogli po służbie

Na miejsce zdarzenia przybyły służby ratunkowe. Na miejsce natychmiast skierowano dwa zastępy straży pożarnej z JRG Łuków oraz jednostkę OSP Gołaszyn. Zanim jednak służby ratunkowe dotarły na miejsce, pierwszej pomocy poszkodowanym udzielili strażacy wracający ze służby, którzy przypadkowo znaleźli się w pobliżu zdarzenia. Po ich in-

terwencji osoby poszkodowane zostały przekazane pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego.

Dwie osoby zostały przetransportowane do szpitala na badania, jednak obrażenia, jakich doznały, okazały się niegroźne. Wszyscy kierujący byli trzeźwi.

Ruch wahadłowy

W wyniku zdarzenia ruch na drodze odbywał się wahadłowo.

Policja prowadzi czynności wyjaśniające w celu ustalenia przyczyn i okoliczności wypadku.

W sprawie prowadzone będzie postępowanie w oparciu o przepisy kodeksu wykroczeń. Policja apeluje do kierowców o zachowanie ostrożności na drodze oraz unikanie prowadzenia pojazdu w stanie zmęczenia, co może prowadzić do niebezpiecznych sytuacji.

mo

Badanie trwa tylko kilka minut, bez skierowania i za darmo

W Łukowie będzie można skorzystać z bezpłatnych badań profilaktycznych.

Rak piersi to najczęstszy nowotwór złośliwy u kobiet w Polsce. We wczesnym stadium nie daje objawów, ale wykryty na czas jest uleczalny. Regularna mammografia pozwala wykryć nawet najmniejsze zmiany.

NFZ zaprasza kobiety w wieku 45 - 74 lat na bezpłatne ba-

danie mammograficzne. Można je wykonać 21 marca w godz. 9 - 14 w mammobusie przy I LO w Łukowie.

Badanie trwa kilka minut, nie wymaga przygotowań ani skierowania, wystarczy dokument tożsamości. Wykonywane są dwa zdjęcia każdej piersi.

Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 583 257 602, 583 257 605.

an

Droga krzyżowa na motorach

6 kwietnia motocykliści i miłośnicy dwóch kółek wyruszą na wspólną modlitwę.

Motocyklowa Droga Krzyżowa rozpocznie się o godzinie 7 w Łukowie, gdzie w parafii św. Brata Alberta odprawiona zostanie Msza Święta. Następnie uczestnicy wyruszą trasą prowadzącą przez Zofibór i Radzyń Podlaski, gdzie o godzinie 10 zatrzymają się przy Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Finał

Motocyklowej Drogi Krzyżowej zaplanowano na godzinę 11.40 w Międzyrzeczu Podlaskim, przy Parafii Świętego Mikołaja.

- Stacje Drogi Krzyżowej odbędą się przy każdej z parafii oraz na wybranych przystankach - ich dokładne lokalizacje zostaną podane wkrótce. Po zakończeniu nabożeństwa motocykliści z Międzyrzecza i okolic poprowadzą grupę na ranczo państwa Leszczyńskich w Pościszech, gdzie czekać będzie integracyjne ognisko - informują organizatorzy.

an

Sprawczyni kolizji pouczona

ŁUKÓW: 18 marca po godzinie 13, na ulicy Browarnej w Łukowie doszło do kolizji z udziałem Mitsubishi i Volkswagena.

Z ustaleń policji wynika, że 41-letnia kierująca Mitsubishi

nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu, co doprowadziło do zderzenia z Volkswagenem.

Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń. Sprawczyni została pouczona.

mo

I Biegi Papieskie i I Mistrzostwa Powiatu Łukowskiego Strażaków

GMINA WOLA MYSŁOWSKA: Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Wandowie oraz Parafia św. Antoniego Padewskiego serdecznie zapraszają wszystkich chętnych do udziału w wyjątkowym wydarzeniu sportowym – Biegach Papieskich oraz Mistrzostwach Powiatu Łukowskiego Strażaków w Biegu na 5 km.

Data: 6 kwietnia
Godzina: 13 - 17

Miejsce: Boisko przy kościele w Wandowie

W programie:
Bieg główny - 5 km
Biegi dla dzieci i młodzieży

Wydarzenie odbędzie się pod honorowym patronatem wójta gminy Wola Mysłowska. Organizatorzy: Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Wandowie, współorganizator – Parafia św. Antoniego Padewskiego w Wandowie, współorganizator - gmina Wola Mysłowska. Sponsorzy imprezy: Raf-Masz Rafał Maślak, Handel Maszyn Rolniczych MOREŃ, AGRO Łukasz Grzęda, Król-Pol, zawody współfinansuje Gmina Wola Mysłowska. Partner imprezy: Żelechów Aktywni Sportowo.

mo

Zderzenie busa z ciężarówką w Drożdżaku



W czasie działań służb ruch na drodze był wstrzymany

W czwartek (20 marca) przed godziną 7 rano w gminie Krzywda doszło do groźnego zderzenia samochodu ciężarowego z busem przewożącym produkty spożywcze.



W samochodzie ciężarowym DAF uszkodzeniu uległa jego przednia część

Siła zderzenia dwóch pojazdów była tak ogromna, że bus został poważnie zniszczony, a skrzynki z towarami wypadły z pojazdu i rozsypały się na drodze. Zabudowa busa uległa całkowitemu zniszczeniu, natomiast w drugim samochodzie uszkodzona została mocno jego przednia część.

Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe. Strażacy zabezpieczyli teren, usunęli uszkodzone pojazdy poza pas drogowy i uprzątnęli jezdnię. W działaniach brały udział jednostki z JRG Łuków, OSP KSRG

Krzywdy, OSP Drożdżak oraz OSP Wola Okrzejska. Ruch na drodze został całkowicie wstrzymany na czas działań ratowniczych.

Na miejscu były także dwa zespoły ratownictwa medycznego. Według informacji przekazanych przez KP PSP w Łukowie, mimo groźnego zderzenia, żaden z kierowców nie odniósł obrażeń i nie wymagał hospitalizacji.

Policja prowadzi działania mające na celu ustalenie przyczyn oraz szczegółowego przebiegu zdarzenia.



Artykuły spożywcze przewożone w samochodzie dostawczym wypadły z pojazdu i rozsypały się na jezdni

an

Pożar w przetwórnii parafiny w Maniach. W akcji ponad 100 strażaków, milionowe straty



Strażacy z blisko 30 zastępów walczyli z żywiołem przez kilka godzin

Fot.KM PSP Biała Podlaska

Blisko 110 strażaków i 26 zastępów PSP i OSP walczyło z pożarem, który 19 marca nad ranem wybuchł w zakładzie przetwórstwa parafiny DW OIL w Maniach w gminie Międzyrzec Podlaski. Ogień pojawił się tuż przed godziną 5:00 w hali magazynowej wypełnionej parafiną wykorzystywaną do produkcji zniszczył.

Pożar, o którym przez ostatni tydzień mówiła cała Polska, wybuchł o świcie w ostatnią środę. Na miejscu natychmiast pojawiły się jednostki z całego powiatu bialskiego.

– Zgłoszenie o pożarze wpłynęło do Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego PSP w Białej Podlaskiej o godz. 4:46 – przekazał w mediach społecznościowych asp. Marcin Kazimierzczak, Zastępca Oficera Prasowego KM PSP w Białej Podlaskiej. Dym unoszący się nad zakładem był widoczny z kilku kilometrów, a pożar szybko się rozprzestrzenił.



Pożar wybuchł w środę 19 marca, przed godz. 5:00

Fot.KM PSP Biała Podlaska

Ponad 100 strażaków na miejscu

Do akcji skierowano również strażaków z dyżurów domowych. Dowodzenie działaniami na miejscu objął bryg. Paweł Jakubowicz, Zastępca Komendanta Miejskiego PSP w Białej Podlaskiej. Wsparcie operacyjne zapewniła Grupa Operacyjna z Komendy Wojewódzkiej PSP w Lublinie pod kierownictwem st. bryg. Marka Chwalczuka, który przejął dowodzenie na miejscu. W pewnym momencie, na miejscu działały już siły nie tylko

z samego powiatu bialskiego, ale m.in. także z łukowskiego. Składało się to na 26 zastępów i ponad stu strażaków.

Część dobytku uratowana

W kulminacyjnym momencie akcji sytuacja była trudna – ogień zagrażał zbiornikom zewnętrznym z parafiną oraz dużej części składowanego w hali asortymentu. Na szczęście strażacy ocalili część zasobów.

– Udało się obronić zbiorniki zewnętrzne z parafiną oraz spory asortyment zgromadzony w hali, między innymi gra-

nulat parafinowy – przekazał asp. Marcin Kazimierzczak.

Dogaszanie dobę później

Po trwającej blisko sześć godzin akcji, strażacy rozpoczęli dogaszanie. Równolegle zabezpieczono dokumentację zakładu, sprzęt komputerowy oraz system monitoringu z budynku biurowego. Na miejscu działań również Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, delegatura w Białej Podlaskiej, który prowadził badania jakości powietrza i oceniał potencjalne skutki pożaru dla środowiska.

W działaniach uczestniczyły:

Państwowa Straż Pożarna:

- Komenda Wojewódzka PSP w Lublinie,
- KM PSP Biała Podlaska (2 zastępy),
- JRG Międzyrzec Podlaski (4 zastępy, w tym kontener ODO),
- JRG Biała Podlaska (2 zastępy),
- JRG Łuków (2 zastępy, w tym cysterna).

Ochotnicza Straż Pożarna:

- OSP KSRG Rzeczyca (2 zastępy),
- OSP KSRG Rogoźnica,
- OSP Śródmieście,
- OSP Zawadki (2 zastępy),
- OSP Stołpno,
- OSP KSRG Krzewica,

- OSP Manie,
- OSP KSRG Żerocin (2 zastępy),
- OSP Swory (2 zastępy),
- OSP Tuliłów,
- OSP Zasiadki,
- OSP KSRG Drelów (zabezpieczenie rejonu),
- OSP Żabce (zabezpieczenie rejonu),
- OSP Jelńca (zabezpieczenie rejonu).

Inne służby:

- pogotowie energetyczne,
- Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, Delegatura Biała Podlaska,
- policja,
- pogotowie ratunkowe

Do zabezpieczenia rejonu działań postawiono w stan gotowości bojowej OSP Jelńca, OSP KSRG Drelów oraz OSP Żabce. Po zakończonej akcji, na miejscu pozostał jeden zastęp, który swoje działania zakończył ponad 24 godziny po wybuchu pożaru, 20 marca, około godz. 7.

Po zakończeniu głównych działań, dla wszystkich ratowników biorących udział w ak-

cji przygotowany został ciepły posiłek. Zorganizował go wójt gminy Międzyrzec Podlaski Krzysztof Adamowicz. W wyniku pożaru nikt nie ucierpiał. Przyczyna zdarzenia oraz wysokość strat pozostają przedmiotem ustaleń. Nieoficjalnie mówi się o stratach szacowanych od kilku do nawet kilkudziesięciu milionów złotych.

rg

Lublin i Lubartów połączy wyczekiwana ekspresówka. Sprawdzamy postępy na budowie

Lublin/Lubartów: Kontynuowane są prace na budowie drogi ekspresowej S19 między Lubartowem a Lublinem.

Trwa budowa drogi ekspresowej S19 Lubartów-Lublin. Prace w terenie rozpoczęły się w grudniu 2024 r., niedługo po wydaniu przez wojewodę lubelskiego decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID).

W ramach inwestycji zostanie wybudowany 23-kilometrowy



Budowa S19 Lubartów - Lublin. Marzec 2025 r.

Fot.GDDKiA

odcinek dwujezdniowej drogi ekspresowej od węzła Lubartów Północ do węzła Lublin Rudnik, z rezerwą pod budowę trzeciego pasa. Do tego powstanie ponad 40 km dróg do obsługi ruchu lokalnego i 29 obiektów inżynierskich, w tym cztery węzły drogowe, wiadukty, drogi równoległe do obsługi ruchu lokalnego, urządzenia ochrony środowiska oraz bezpieczeństwa ruchu drogowego.

- Trasa będzie przebiegać po zachodniej stronie Lubartowa, wykorzystując korytarz obecnej jednojezdniowej obwodnicy mia-

sta, a od wschodu ominie miejscowość Niemce. W miejscu obecnego skrzyżowania DK19 z drogą wojewódzką nr 815 powstanie węzeł Lubartów Północ, a na przecięciu z drogą powiatową prowadzącą przez Nowodwór do Kozłówek węzeł Lubartów Zachód. Z kolei na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką nr 828 powstanie węzeł Niemce Wschód, a w okolicy obecnego skrzyżowania z drogą powiatową prowadzącą do Leonowa, w sąsiedztwie obecnej DK19, węzeł Niemce Południe. Trasa połączy się z istniejącym węzłem

Lublin Rudnik na obwodnicy Lublina - informuje GDDKiA.

Jak dodaje GDDKiA - ostatnie tygodnie to przede wszystkim kontynuacja robót ziemnych. - Wykonawca odhumusowuje teren, rozbiegana jest też jedna jezdnia drogi krajowej nr 19 między Leonowem a Ciecierzynem. Przebudowywane są sieci podziemne i powstają pierwsze obiekty mostowe - podaje GDDKiA.

Głównym wykonawcą inwestycji jest firma Duna (dawniej Mota Engil Central Europe).

Joanna Niecko

WSP

Śp. ks. prałat Jan Gogłoza (1932–2025)

Zmarł wzorowy ksiądz, czuły na ludzką krzywdę

Był wyjątkowym kapłanem z powołania. Przez 66 lat swojej posługi duchownego, w kilku miejscowościach jako proboszcz, przeprowadził gruntowne remonty kościołów, pomagał wielu ludziom, wykonanymi przez siebie różańcami obdarował dziesiątki księży i wiernych.

Ks. Jan Gogłoza urodził się 2 lutego 1932 r. w Woli Okrzejskiej w parafii Okrzeja i w miejscowym kościele został ochrzczony. Jego rodzicami byli Franciszek i Julianna z d. Pawlak małżonkowie Gogłoza, rolnicy. Ojciec zmarł, kiedy Jan miał sześć lat.

Jan jako uczeń uczęszczał do szkół w Woli Okrzejskiej i w Adamowie. Naukę w szkole średniej kontynuował w Gimnazjum Biskupim w Siedlcach i Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Prusa w Siedlcach, gdzie uzyskał maturę w 1951 r.

Został powołany do odbycia pracy w młodzieżowej brygadzie Służba Polsce przy budowie Nowej Huty. Po roku w podaniu o przyjęcie do siedleckiego Seminarium Duchownego napisał „pragnę zostać kapłanem i pracować dla chwały Bożej i dobra dusz ludzkich. Studia ukończył w 1958 r. i przyjął święcenia kapłańskie w katedrze siedleckiej.

Z opracowania ks. Bernarda Błońskiego na potrzeby diecezji siedleckiej wynika, że ks. Jan Gogłoza jako wikariusz pracował m.in. w parafiach: Ulan (1961-1962), Huszcza (1962-1964), Biała Podlaska, par. Narodzenia NMP (1964-1966). W latach 1966-1968 był kapłanem Szpitala Powiatowego w Białej Podlaskiej.

Piotr Dragan, wójt Wisznicy, z uznaniem także docenił dorobek materialny ks. prałata



Podczas uroczystości pogrzebowych w parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Wisznicach

W wielu parafiach zapamiętano dobrego gospodarza

W 1968 r. w parafii Rokitno przez kilka miesięcy był wikariuszem ekonomem, a następnie proboszczem. Od 1972 r. był proboszczem parafii Sosnowica, gdzie przeprowadził remont kościoła parafialnego. W 1977 r. został proboszczem parafii Sławatycze, gdzie ze wsparciem wiernych wybudowano nową plebanię i kaplicę w Krzywówce. W kościele parafialnym przebudowano prezbiterium, wzniesiono murowany ołtarz, a na kościele ułożono nową posadzkę.

- Do parafii Wisznicy przybył 1 lipca 1992 r., gdzie przeprowadził kapitalny remont świątyni, wymieniając strop z drewnianego na żelbetowy oraz pokrywając świątynię blachą miedzianą i odnawiając elewację kościoła. Nadto proboszcz przebudował prezbiterium, układając nową posadzkę, instalując ołtarz marmurowy oraz ambonę. Był także dziekanem dekanatu wisznickiego w latach 1992-2003 – podkreślił ks. Bernard Błoński.

Piotr Dragan, wójt Wisznicy, z uznaniem także docenił dorobek materialny ks. prałata

- Był dobrym gospodarzem. Ludzie cenili jego zaangażowanie w remont stropu i dachu, a także pomalowanie kościoła. Był dobrym gospodarzem żyjącym z parafianami. Gdy był na emeryturze nie ustawał w posłudze w świątyni. Kiedyś nawet, około roku 2020 zasłabł na ołtarzu. Do końca czuł się potrzebny w naszej społeczności – powiedział nam wójt.

Produkował i rozdawał różańce

Biskup Jan Mazur, doceniając Jego gorliwość duszpasterską i prace gospodarcze, mianował ks. Jana, 1 stycznia 1995 r. kanonikiem honorowym Kapituły Kolegiackiej Janowskiej.

Po uzyskaniu wieku emerytalnego, w 2003 r. ks. Jan Gogłoza przeszedł na emeryturę i zamieszkał na plebanii w Wisznicach. Pomagał tam nadal w duszpasterstwie parafialnym. W sposób szczególny poświęcił się propagowaniu modlitwy różańcowej. Sam produkował różańce, którymi obdarzał świeckich i kapłanów, polecając, aby przez Maryję rozważali tajemnice z życia Jezusa Chrystusa.

Rodz

Wola Okrzejska była szczególnie bliska jego sercu. W rodzinnej miejscowości śp. Ksiądz dziś mieszkają dzieci jego siostry i brata. - Wcześniej jak był młodszy to często u nas bywał, ale kiedy dostał udaru i nie był już zbyt sprawny, to ludzie z Woli jeździli do niego w odwiedziny – mówią mieszkańcy Woli Okrzejskiej

Na prośbę biskupa siedleckiego Kazimierza Gurdy, papież Franciszek w 2018 r. mianował ks. Jana, kapłanem honorowym Jego Świątobliwości. Dostojny duchowny został zatem prałatem.

- Ze względu na stan zdrowia, w marcu 2021 r. zamieszkał w Diecezjalnym Domu Księży Emerytów w Nowym Opolu. Tutaj został otoczony troskliwą opieką siostr albertynek posługujących księżom emerytom. Zmarł 17 marca 2025 r. w Nowym Opolu w 67. roku kapłaństwa, przeżył pełne 93 lata – podsumował ks. Bernard Błoński.



Ks. prałat Jan Gogłoza

Pi Dr
wójt gminy Wisznice

- Podczas uroczystości żałobnych w kościele wspominałem, że śp. ks. Jan Gogłoza zbliżał ludzi do Boga. Był prawdziwym duszpasterzem, dobrym gospodarzem. Nie wiedziałem dotąd, że jego osobistym darem dla niepełnosprawnych był zbudowany podjazd do kościoła. Pod koniec życia jako emeryt sam wykonywał różańce i wszystkich wokół nimi obdarowywał

Biskup podziękował za posługę prałata

Na uroczystości pogrzebowe śp. ks. prał. Jana Gogłozy w miniony czwartek w Wisznicach przybyły dziesiątki kapłanów z diecezji, wiele pocztów sztandarowych m.in. szkół i OSP. Kościół wypełnił się duchownymi i parafianami wdzięcznymi duchownemu za posługę. Koncelebrowanej mszy świętej pogrzebowej przewodniczył biskup siedlecki Kazimierz Gurda.

Wspominał osiągnięcia prałata i dziękował za jego posługę.

- Był pielgrzymem nadziei. W ostatnich miesiącach z utęsk-

Dani
były wiceprzewodniczący Rady Powiatu Białskiego

- Był to najlepszy proboszcz Parafii Wisznicy, jakiego miałem okazję poznać. Dobry gospodarz, ale i dobry człowiek. Wielu od niego mogłoby się uczyć jak działać przy ambitnych projektach. Jako nastolatek mogłem podziwiać jak ks. prałat był zaangażowany w remonty kościoła. Kiedy były trudności finansowe, dzięki swoim kontaktom ksiądz potrafił jednak bardzo dużo zrobić

nieniem oczekiwał na zakończenie jego ziemskiej pielgrzymki. Była to dla niego sprawa naturalna. Był przygotowany na przejście do innego świata – podkreślił bp Kazimierz Gurda.

O zasługach prałata mówili też proboszczowie z kilku parafii. Zmarłego żegnał również wójt wisznickiej gminy Piotr Dragan, który zaznaczył, iż ks. Gogłoza był bardzo dobrym gospodarzem, a jako duszpasterz zbliżał ludzi do Boga.

Ciało śp. ks. prał. Jana Gogłozy zostało złożone na cmentarzu parafialnym.

Marek Pietrzela. MO

Klębów: Tragiczny wypadek kierowcy quada

POWIAT RADZYŃSKI:

Do zdarzenia doszło w piątek, 21 marca około godziny 13.25, na polnej drodze w miejscowości Klębów.

- Ze wstępnych ustaleń radzyńskich policjantów wynika, że kierujący quadem marki Suzuki na drodze gruntowej z nieznanymi jak dotąd przyczynami stracił panowanie



52-letni mieszkaniec gminy Ulan-Majorat zginął na miejscu. Jego ciało zabezpieczone zostało w celu przeprowadzenia sekcji zwłok

nad czterokołowcem i doprowadził do jego wywrócenia się - przekazuje podkomisarz Piotr Mucha z Komisariatu Policji w Radzynie Podlaskim.

52-letni mieszkaniec gminy Ulan-Majorat zginął na miejscu. Jego ciało zabezpieczone zostało w celu przeprowadzenia sekcji zwłok.

Przyczyny zdarzenia ma wyjaśnić toczące się w tej sprawie postępowanie.

- Pamiętajmy! Kierujący quadem to również niechronieni uczestnicy ruchu drogowego. Nie chronią ich pasy bezpieczeństwa ani karoseria pojazdu. Ich bezpieczeństwo na drodze zależy w dużej mierze od rozsądku, rozważli, wyobraźni oraz dostosowania techniki jazdy do prędkości i warunków panujących na drodze - dodaje podkomisarz Piotr Mucha.

Agnieszka Gołębiowska

Połączenie na żywo z Krzysztofem Cugowskim. Spotkanie z dziennikarzem muzycznym Michałem Bigorajem w lubartowskiej bibliotece



Dyrektor biblioteki Grzegorz Winnicki, Michał Bigoraj i Adam Kościńczuk



Publiczność na spotkaniu z Michałem Bigorajem. Na pierwszym planie rodzice autora książki „Porozmawiajmy o muzyce”

Adam Kościńczuk prowadzący spotkanie z Michałem Bigorajem, autorem książki „Porozmawiajmy o muzyce” wyjął telefon i wybrał numer. Po drugiej stronie odezwał się Krzysztof Cugowski. Na żywo działo się to w bibliotece w Lubartowie.

Michał Bigoraj to pochodzący z Lubartowa dziennikarz mu-

zyczny. Pretekstem do spotkania z nim w Miejskiej Bibliotece Publicznej była książka „Porozmawiajmy o muzyce”. To zbiór wywiadów ze znanymi muzykami, jakie Michał Bigoraj przeprowadził w ciągu piętnastu lat.

Są wśród nich także rozmowy z lubelskimi artystami, takimi jak Romuald Lipko i Krzysztof Cugowski. Jak mówił Michał Bigoraj, inaczej dziś czyta się wywiady z takimi muzykami, którzy już odeszli, jak Romuald Lipko.

Michał Bigoraj z dużym szacunkiem wypowiada się

o Krzysztofie Cugowskim. Miał on być gościem dzisiejszego spotkania w bibliotece, ale z powodu choroby nie mógł przyjechać. Za to prowadzący spotkanie Adam Kościńczuk wyjął telefon i wybrał numer. Po drugiej stronie odezwał się Krzysztof Cugowski.

- Mamy na łączach pana Krzysztofa Cugowskiego, który prosi o brawa! - powiedział prowadzący.

- Pozdrawiam bohatera dzisiejszego spotkania, pana Michała, z którym znamy się wiele

lat i bardzo cenię go jako dziennikarza muzycznego, co nie jest takie proste. Pozdrawiam wszystkich serdecznie - powiedział Krzysztof Cugowski.

Premiera książki odbyła się 20 grudnia ub.r. „Porozmawiajmy o muzyce” to zapis rozmów z wybitnymi przedstawicielami muzycznego świata, ale także z branży sportowej, satyrycznej czy dziennikarskiej.

Tytuł można określić godnym XXI wieku, ponieważ do książki dołączone są kody QR przekierowujące do 40 wy-

wiadów „mówionych”, które Michał Bigoraj osobiście przeprowadził w formie wideo lub wideo online. Łącznie jest to więc ponad 80 rozmów przeprowadzonych dla ponad 10 mediów.

Wśród nich są wywiady z takimi postaciami jak m.in.: Maryla Rodowicz, Urszula, Ania Wyszkon, śp. Romuald Lipko, Kazik, Krzysztof Cugowski, Muniek Staszczuk, Jan Borysewicz, Kuba Sienkiewicz, Janusz Panasewicz, Tomasz Organek, Marek Kościkiewicz,

Krzysztof Skiba, Grzegorz Skawiński, Krzesimir Dębski, Leszek Możdżer, Jacek Cygan, Jelonek, Sławomir Łosowski, Marek Dutkiewicz, Wojciech Wojda, Maciej Balcar, Sławek Uniatowski, Wiesław Weiss, Piotr Metz, Michał Pol, Tomasz Listkiewicz, Michał Żewłakow, Kuba Kawalec, Robert Górski, Jean-Michel Jarre oraz zespoły Enej czy Grupa MoCarta.

Szersza relacja ze spotkania w następnym numerze.

Marcin Kusyk

Wypadki na trasie S17! Wielu poszkodowanych



70-letni mieszkaniec powiatu opolskiego kierujący volkswagenem nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył poprzedzającego go pojazdu marki Ford. Kierował nim 35-latek z powiatu legionowskiego, który to następnie uderzył w tył audi, które jechało przed nim

W piątkowy wieczór na trasie S17 na pasie w kierunku Lublina doszło do dwóch groźnych zdarzeń drogowych.

Pierwsze z nich miało miejsce około godziny 19:00 na 84-kilometrze trasy ekspresowej S17. W zdarzeniu brały udział trzy samochody osobowe. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że przyczyną zdarze-

nia była nadmierna prędkość. 70-letni mieszkaniec powiatu opolskiego kierujący volkswagenem nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył poprzedzającego go pojazdu marki Ford. Kierował nim 35-latek z powiatu legionowskiego, który to następnie uderzył w tył audi, które jechało przed nim. Tym samochodem kierował 26-letni mieszkaniec powiatu lipskiego.

W wyniku zdarzenia pięć osób doznało obrażeń ciała, w tym

dwoje dzieci w wieku 5 i 6 lat. Jedną osobę przetransportowano do szpitala za pomocą Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Miejsce zdarzenia zabezpieczyli ryccy policjanci. Droga została zablokowana i zorganizowano objazd. Pojazdy na węźle Ryki Północ były przekierowane na miasto Ryki.

Około godziny 20:00 na 77 kilometrze trasy również na pasie w kierunku Lublina 59-letni mieszkaniec powiatu zamojskie-

go kierujący osobowym volvem nie dostosował prędkości do warunków ruchu, w wyniku czego podczas manewru wyprzedzania stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na pobocze, a następnie uderzył w barierę energochłonną. Pasażer pojazdu z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Droga w miejscu zdarzenia była przejezdna.

mp

Zmanipulował i zastraszył seniorkę. Kobieta straciła 80 tys. zł



Fot. KMP Lublin

Grozi mu do 8 lat więzienia

Lublin: Policjanci udowodnili 32-latkowi udział w oszustwie metodą „na policjanta”. Pokrzywdzona straciła 80 tys. zł. Kobieta w tajemnicy przed rodziną przekazała przestępcom pieniądze.

Do oszustwa metodą „na policjanta” doszło w na początku marca.

- Jeden ze sprawców zadzwonił do seniorki z Lublina. W trakcie rozmowy kobieta została przekonana, że jej synowa spowodowała wypadek drogowy i potrzebne są pieniądze na kaucję. Kobieta została zastra-

szona i zmanipulowana. Pomiędzy tym, że w mieszkaniu byli członkowie rodziny nikomu nic nie powiedziała. W tajemnicy zgodnie z poleceniami wyniosła pieniądze na klatkę schodową i tam przekazała fałszywemu adwokatowi. Straciła 80 000 złotych - informuje nadkom. Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Nad sprawą od samego początku pracowali operacyjni zajmujący się przestępczością przeciwko mieniu KMP w Lublinie. Mężczyzna został w poniedziałek (17 marca) zatrzymany przez policjantów w Legionowie.

Grozi mu do 8 lat więzienia.

Joanna Niecko

WSP

Pod patronatem Wspólnoty

Milanowski Maraton Zumby za nami. W sobotę, 26 kwietnia w Ludwinie zatańczą dla malej Felicji



Na zdjęciu (od lewej) organizatorka wydarzenia, sołtys Kostr i przewodnicząca Rady Gminy Milanów, Justyna Golonka. Upominki od reakcji „Wspólnota” dla wszystkich instruktorów wręczała nasza redakcyjna koleżanka, Elżbieta Mazurek i nasi fantastyczni instruktorzy Sylwia Szczesna, Ilona Wiechnik, Magdalena Zarek, Aleksandra Niedziałek, Justyna Gardzińska i Michał Szabrański

Milanów: Z okazji Dnia Kobiet w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Milanowie odbył się Maraton Zumby. Na ponad trzy godziny sala sportowa zamieniła się w pełną energię, fantastycznej muzyki i radości salę Zumby.



Maraton poprowadziła sześciuosobowa grupa instruktorów, a samo wydarzenie przyciągnęło ogromną liczbę uczestników nie tylko z terenu gminy, powiatu czy województwa, bo w maratonie uczestniczyli na przykład miłośnicy Zumby z Siedlec. Od pierwszych taktów muzyki, aż po ostatnie atmosfery była niesamowita, pełna radości, pozytywnej energii i uśmiechów na twarzach wszystkich obecnych. Ten maraton był okazją do uczczenia Święta Kobiet, ale rodzina zumbowiczów zaprasza wszystkich na maraton w szczytnym celu. W sobotę, 26 kwietnia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Ludwinie odbędzie się

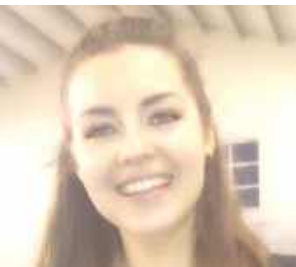
- Jako instruktor jestem rodzkiem na tym terenie - mówi Michał Szabrański. - Wcześniej Zumba była moją pasją, w tej chwili jest to mój sposób na życie i jedyna rzecz, jaką się zajmuję. Zumba dla instruktora jest wymagająca, bo trzeba dużo czasu poświęcić chociażby na nowe choreografie. Tańczyłem taniec towarzyski przez kilka lat, jednak do tańca towarzyskiego potrzebna jest para, w Zumbie tego nie ma, jest fajnym połączeniem tańca z elementami fitnessu.

Czwarty Festiwal Zumba Fitness - Sercem Pomaganie. Tym razem wszyscy zatańczą dla malej Felicji Szkutnik.

ema



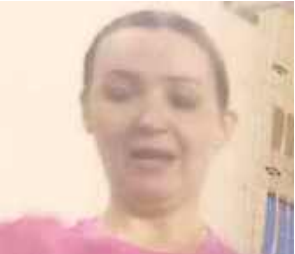
Andrzej Foltyn
przyjechał z Ludwina, na parkiecie było tylko dwóch panów, dlaczego tańczy zumbę?
- Jest mi bardzo przykro, że nie są zachowane parytety, nie wiem, czy panowie wstydzą się tańczyć przy paniach - mówi pan Andrzej. - Ale naprawdę uważam, że Zumba jest dla każdego. Głównym argumentem były względy zdrowotne, Zumba poprawia nie tylko sprawność fizyczną, ale pozwala też zrzucić kilka zbędnych kilogramów. Przyjechałem do Milanowa, by zaprosić wszystkich zumbowiczów 26 kwietnia do Ludwina, będziemy tańczyć charytatywnie dla malej Felicji.



Emilia Skowronek
z Lubartowa
- Zumba w moim życiu pojawiła się 10 lat temu. Jak tylko zobaczyłem, że w okolicy jest maraton, to zabieram swoje dziewczyny i przyjeżdżamy. Zazwyczaj zajęcia trwają godzinę i zawsze mamy taki niedosyt, a tutaj trzy godziny fantastycznej zabawy. Kocham tańczyć.



Sylwia Szczesna
z Parczewa
- Moja przygoda z Zumbą zaczęła się w 2013 roku i w tym samym roku zostałam instruktorem. Tak naprawdę wszystko zaczęło się od moich problemów z kręgosłupem, a potem wszystko poszło już bardzo szybko. Mam cudownych ludzi wokół siebie, zbudowaliśmy cudowną społeczność, która powiększa się o nowe, wspaniałe osoby. To już nie są tylko osoby, które przychodzą na zajęcia, tworzymy fantastyczną grupę ludzi, która może zawsze na siebie liczyć.



Magdalena Zarek
na maraton przyjechała z Wojsławic, na co dzień pracuje w szkole jako nauczyciel języka angielskiego i geografii.
- Bycie instruktorem w moim wieku to już nie jest takie oczywiste, chodziłam na zajęcia i dziewczyny z grupy namówiły mnie na zrobienie kursu instruktora, nie do końca widziałam siebie w tej roli. Udało się, zostałam nim w wieku 38 lat, co pokazuje, że Zumba jest naprawdę dla każdego i w każdym wieku. Zajęcia to dla mnie czas, gdzie zapominam o wszystkim.

Witamy na świecie Szpital w Lubartowie



Marysia i Madzia Kurowskie, Stasiówka,
ur. 28 lutego, g. 10.25 i 10.20; 1760 i 1760 g, obie dziewczynki 56 cm
Rodzice: Marta, Tomasz



Mikołaj Mazuryk, Parczew,
ur. 14 marca, g. 18.30; 3290 g, 53 cm
Rodzice: Oliwia, Damian



Zosia Polak, Szuminka
ur. 20 marca, g. 16.22; 3240 g, 52 cm
Rodzice: Renata, Paweł



Marysia Kosak, Terespol
ur. 19 marca, g. 10.45; 3100 g, 51 cm
Rodzice: Agnieszka, Marcin
Rodzeństwo: Jakub i Maja



Helenka Borzęcka, Pałecznicza
ur. 19 marca, g. 11.45; 3440 g, 56 cm
Rodzice: Paulina, Jacek
Rodzeństwo: Antosia i Janek



Mia Mańko, Krasew
ur. 14 marca, g. 21.46; 3700 g, 56 cm
Rodzice: Kornelia, Patryk
Rodzeństwo: Antoś



Laura Ochal, Biała Podlaska,
ur. 16 marca, g. 6.01; 3252 g, 52 cm
Rodzice: Kinga, Marcin



Krzysztof Mucharzewski, Radzyń Podlaski
ur. 25 lutego, g. 1.34; 42 cm
Rodzice: Natalia, Marcin
Rodzeństwo: Helenka i Wojtuś



Apolonia Wielgomas, Turzec
Urodzona 18 marca, 3400 g, 55 cm
Rodzice: Marlena i Sebastian

POCHWAŁ SIĘ SWOIM PUPILEM

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzątka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczenie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczyk

Alvin, Patrycja Słowik

Rico, Ewa Stankiewicz

Fredka, Ewa Łata, Łuków

Największy skarb Puław i księżnej Izabeli zaginął bez śladu (cz. I)

Szkatułę Królewską ostatni raz widziano w Sieniawie

Nigdy nie należała do żadnego z polskich monarchów, ale zawierała w sobie przedmioty do nich należące, bądź blisko z nimi związane. Sama skrzynia była arcydziełem wielkiej wartości artystycznej i stanowiła najcenniejszy skarb pierwszego polskiego muzeum narodowego - puławskiej Świątyni Sybilli. Ślad po bezcennym zbiorze urywa się w podziemiach kościoła w Sieniawie.



Szkatuła zawierająca pamiątki po królach polskich miała rozmiary 49 x 34 x 27 cm. Wykonana była z hebanu, złota i kamieni szlachejnych oraz półszlachejnych. Wewnątrz znajdowały się cztery szuflady podzielone na przegródki obite zielonym aksamitem. Na wieku i czterech bokach szkatuły widniał napis: PAMIĄTKI POLSKIE ZEBRAŁA IZABELA CZARTORYSKA ROKU 1800. ZROBIŁ JANNASCH W WARSZAWIE

Żyłkę muzealniczkę, archiwistki i kolekcjonerki historycznej księżna Izabela z Flemmingów Czartoryska odkryła w sobie stosunkowo późno. Jako podłotek nie rokowała na piękność, za którą potem w oczach niektórych (w tym własnych...) uchodziła. Podobnie było z edukacją: tak jak wszystkie jej rówieśniczki z wyższych sfer nie kończyła żadnych szkół, poprzestać musiała na domowej edukacji pod okiem prywatnych, bardzo rozmaitych, nauczycieli i bon. Kiedy mąż, książę Adam Kazimierz Czartoryski, zabrał ją do Paryża i tam odwiedzali rozmaitych tytanów intelektu z Wolterem na czele, największe zaciekanie u młodej damy wywołał facet grający na akordeonie. Z czasem jednak księż-

na zyskiwała tak na urodzie, jak i oglądzie. W Powązkach, a potem w Puławach, coraz liczniej zjawiali się uczeni, poeci i artyści, którym książęca para zapewniała wikt, opierunek i sowite honoraria.

Życie Izabeli było swoistą mozaiką ułożoną z kamieni nie tylko wielobarwnych, ale i o różnej fakturze: pełne przygód i zwrotów akcji życie prywatne, aktywność w grach i gierkach wewnątrz rodziny Czartoryskich wraz z jej przyległościami, wspieranie ambicji i potrzeb poszczególnych dzieci, pośredni i bezpośredni udział

w życiu publicznym ostatnich lat Rzeczypospolitej, rozgrywana na różnych polach i szczeblach polityka międzynarodowa - energia i żywa inteligencja co rusz znajdowała sobie upust i pole do popisu.

Z uwodzicielki narodowa matrona

Ewolucja ze skoncentrowanej na zabawie i romansach - nie bójmy się tego słowa - skandalistki w „Matkę Spartanę” (sztukę pod tym tytułem, specjalnie na użytek propagandowy tej operacji, lapnął

stały rezydent Puław Franciszek Książnin, księżna w 1786 roku odegrała tytułową rolę), poświęcającą swoją uwagę głównie sprawom Ojczyzny przyspieszyła w latach 90. Sama księżna zbliżała się wówczas do pięćdziesiątki. Wcześniej, zgodnie z prawidłami epoki, zapatrzona we wszystko, co francuskie, w czasie Sejmu Wielkiego została promotorką stylu polskiego: osobiście nawet przy dźwięku trąb ścinał loki Kazimierzowi Nestorowi Sapież, który od tego momentu nosi się wyłącznie w kontuszu. Księżna coraz bardziej interesuje

się kolekcjonerstwem: w czasie podróży zwozi rozmaite artefakty z całej Europy. Część dawniejszych zbiorów zostaje zniszczona przez dzicz moskiewską, która, zajmując Puławę w czasie Insurekcji w 1794 r., czego nie była w stanie ukraść, to demonstracyjnie zdemolowała.

Wawelskie skarby trafiają do Puław

Czartoryska wraca nad Wisłę w 1796 r., kiedy ziemie te znajdują się na terenie zaboru austriackiego. Tym razem jest już mocno i jednoznacznie skoncentrowana na projekcie zebrania polskich pamiątek narodowych, zwłaszcza należących do królów polskich. Przesłanka i powód są jasne: znajdujący się wcześniej na Wawelu zespół polskich insygniów królewskich został rozszabrowany przez Prusaków, którzy po upadku powstania kościuszkowskiego na pewien czas zapanowali w Krakowie. Włamał się do skarbcza, skąd wywieźli do Berlina insygnia w tym berła, jabłka i korony. Kilka lat później, w czasie wojen z Napoleonem, bezcenne dla Polaków skarby zostaną beceremonialnie przetopione na monety, z wydłubanych z nich szlachejnych kamieni pruskie księżniczki zrobią sobie biżuterię. Kiedy Prusacy opuścili Wawel, inventaryzacją pozostałości zajął się

Z pamiętnika Izabeli;

W przeciagu nawet nie-szczęść naszych, zatrudnienia lub okoliczności, które jakkolwiek miały związek z Polską, nie raz uśmierzały troski, kołły żale, wzbudzały nadzieje. W tych latach, w których tyle klęsk nas przycisnęło, kiedy nas z rządu narodów wymazano, mówiłam sobie ze łzami: Ojczyzno! nie mogłam ciebie obronić, niechaj cię przynajmniej uwieczni! (...) Ta chęć, to uczucie przywiązywało mnie do życia. Wystawiłam na ówczas świątynię pamięci, zebrałam tam pamiątki tej Polski niegdyś tak świetnej, a wtenczas tak nieszczęśliwej. Tam żyłam w przeszłości, a czasem w moich dumaniach tchnęłam nadzieją szczęśliwej przyszłości...

wybitny uczony, Tadeusz Czacki. Odnalazł m.in. słynne dwa miecze spod Grunwaldu, głównie miecza Stefana Batorego, trzewiczki koronacyjne Zygmunta Augusta, bizantyjski relikwiarz z XII wieku. Po dojrzałym namyśle i za zgodą panującego w Wiedniu Franciszka II przekazał je Izabeli do Puław.

To był wspólny początek kolekcji.

cdn.

Zbigniew Smółko

Zaniesienie Ewangelii do Japonii było marzeniem polskiego jezuity. Zanim zmarł, torturowano go siedem miesięcy

Pierwszy Polak w Japonii był z... Nowodworu (cz. V)

Daleką drogę przebył Wojciech Męciński, syn zamożnego szlachcica z Nowodworu koło Ryk został jezuitą. Prowadził misję na Goa w Wietnamie oraz na wyspach Pacyfiku. W 1643 r. poniósł męczeńską śmierć w Japonii. Czy kiedyś doczekamy się wyniesienia go na ołtarze?

Jako społeczność pamiętamy o pierwszych reprezentantach naszej nacji, którzy jako pierwsi dotarli, bądź opisali dalekie lądy czy trudno dostępne miejsca. Benedykt Polak, Jan z Kolna, Paweł Strzelecki, cały zastęp dokonujących pionierskich wejść himalaistów. Fakt, że o Wojciechu Męcińskim wspomina się niesłychanie rzadko i tylko w kontekście religijnym, uznać można wręcz za zaskakujący.

Podróż w kompletnie nieznanie

Podobnie jak fakt, że swoje życiowe, noszone potem przez dwadzieścia lat marzenie o wyjeździe misyjnym do Japonii podjął już wtedy, kiedy o tym kraju w zasadzie nic nie wiedział. Początkowo można było traktować to dość lekko: około 77 procent ówczesnych jezuitów w którymś momencie swojego życia prosiło o wysłanie z misją na wschód, ale udawało się to tylko około 3 proc. A uzyskanie polecenia wyruszenia do Japonii było jeszcze trudniejsze. Opowieści o wyprawie i działalności wielkiego jezuitckiego poprzednika Franciszka Ksawerego miały już niemal sto lat, potem kraj Wschodzącego Słońca stawał się coraz bardziej zamknięty. W ostatnich dziesięcioleciach przed misją Męcińskiego wyznawanie i głoszenie chrześcijaństwa było już zbrodnią karaną śmiercią, z reguły wymierzaną w jakiś okrutny spo-



Opis wyglądu Wojciecha Męcińskiego znajdujemy w „Herbarzu polskim” Kaspra Niesieckiego: Był ks. Wojciech wzrostu większego, twarzy nieco pociągłej, czoła równego, żywych oczu, nosa na kształt orlego, twarzy pszenicznego koloru, włosów czarnego i kędzierzawego, oblicza przyjemnego, łagodnej mowy

sób. Szogunowie powołali nawet specjalny urząd, który się tym wyłącznie zajmował.

Nie zdążyli podjąć misji

Po kilku latach spędzonych w bardziej przyjaznych i mniej niebezpiecznych punktach Azji (Makau, dzisiejszy Wietnam, Kambodża, Tajwan...) w 1642 r. wraz z inspektorem ojcem Antonio Rubino i kilkoma towarzyszami oraz japońskim tłumaczem, w miejscowym przebraniu, wsiada na statek płynący w rejon Nagasaki. Zostają pojmani niemal natychmiast po wyładowaniu 21 sierpnia na półwyspie Satsuma. Opisuje późniejszy hagiograf ks. Marcin Czerwiński: „Dzień następny rozpoczął długi szereg katuszy, niezawodnie większych i dłuższych jak się spodziewali. Zaledwie nasi misjonarze przyjechali do Nagasaki, zaraz oprawcy skuli ich w kajdany i wtrącili do cuchnącego więzienia. Było to już wieczorem i indagacje odłożono

do dnia następnego. Tymczasem misjonarze całą noc przebyli na wspólnej modlitwie, czerpiąc siłę do bardzo już blizkiej i ciężkiej walki (...). Nazajutrz stawiono wszystkich przed gubernatorem miasta Nagasaki”. Ten, za pośrednictwem tłumacza, Japończyka, który wyrzekł się chrześcijaństwa, najpierw dopytywał, kim są i czy, aby na pewno są świadomi obowiązujących zakazów. Za pośrednictwem wspomnianego apostaty złożył im też ofertę nie tylko ocalenia życia, ale i otrzymania cennych darów w zamian za wyrzeczenie się wiary. Ci jednak odmówili i to w bardzo ostrych słowach, zapewniając przy tym, że właśnie męczeństwo jest tym, czego sobie najbardziej życzą. Zaskoczeni tak jasną deklaracją i nierozumiejącą do końca całej tej sytuacji Japończycy zrezygnowali z dalszej dyskusji i odesłali Europejczyków do więzienia.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Z lubartowskich opowieści Wandy Śliwiny (1888 – 1962) – cz. V. Żonaty, czy kawaler – poznasz po czapce!

Lubartowska jedza z otwartymi oczyma

W 2012 r. wpisano ją do księgi zasłużonych dla Lubartowa, acz jej wkład w rozwój życia kulturalnego, społecznego i naukowego w tym mieście zasługuje na znacznie poważniejsze uhonorowanie. Z racji na ostrość pióra i jadowite poczucie humoru obsmarowywani przez nią notorycznie urzędnicy mawiali „ta jedza z Lubartowa” – i wszyscy wiedzieli, o kogo chodzi.

Oprócz wspierania męża i animowania kilku stowarzyszeń kulturalnych i społecznych Wanda Śliwina była zapaloną pasjonatką etnografii. Mimo że nie posiadała formalnego wykształcenia w tym kierunku, opierając się na własnych obserwacjach oraz spostrzeżeniach i notatkach swojej przyjaciółki i mentorki, innej lubartowskiej społeczniczki, pani Heleny Morozewicz, pozostawiła po sobie kilka tekstów opisujących zwyczaje i kulturę materialną chłopstwa z okolic Lubartowa – m.in. artykuł „Lud lubartowski”

opublikowany w piśmie „Lud” w 1930 r. Do dziś zachowują one walor aktualności i są bezcennym źródłem wiedzy.

W poprzednich numerach publikowaliśmy zawarty tam szczegółowy opis męskich sukman, z uwzględnieniem ich miejscowych różnic – bo inaczej noszono się pod Tarłem a inaczej koło Kocka...

Męskie nakrycia głowy różnicowane były nie tylko terytorialnie, ale również ze względu na stan cywilny tego, kto ją przywdziewał.

Granatowy to zajęty, zielony – kawaler!!!

1. Czapka „opuszka”, 14 cm. wysoka, wierzch czworokątny, u żonatych z granatowego, u kawalerów – z ciemnozielonego sukna. Brzeg wysoki z czarnego baranka, z lewego boku rozporek, który dawniej zakończano pakiem niebieskich wstążek. Wewnątrz futro.
2. Niższa od poprzedniej, brzeg z czarnego baranka, wierzch krągły, przyszyty około do brzegu, bez futra pod spodem.
3. Brzeg wąski, okrągły, z czarnego baranka, wierzch



Kobieta z okolic Lubartowa w jupie. Był to kozuch barani pokryty granatowym sukmem. Kołnierz i podłapki z białego lub siwego baranka. Na pazuchach i koło kieszeni szmuklerskie ozdoby kolorowe. Plecy przybrane w formie łuków, spódnica jupy mocno namarszczona. Na głowie zaś widzimy nakrycie typu „czub” z towarzyszącym mu uczesaniem

rogaty, t. zw. „na cztery gubernie”.

4. Rogata, barankowa, fantazyjnie składana.

Kapelusze z plecionki słomianej, lub szyte z trawy. Kształt owalny, lub okrągły, t. zw. „rydze”. Żonaci opasują ciemną wstążką, kawalerowie przybierają wstążkami, galonami, paskami sztucznych kwiatów, broszkami i t. d., a brzeg obszywają kolorową tasiemką.

Zapomniany strój kobiecy

Dawne stroje kobiece zanikły zupełnie i można je oglądać tylko na rysunkach lub jako zabytki muzealne. Czasem, którekolwiek z żyjących dotąd prababek, przechowuje w skrzyni wspomnienia swojej młodości, w postaci stroików, kaftanów lub jupy, ale to są zjawiska coraz radsze. Najdawniejszym przybraniem głowy kobiecej jest t. zw. „połówka”, czyli kawałek perka ułożony we dwoje, ośm m. szeroki, który opasując głowę – związany z tyłu – spadał dwoma końcami na plecy. Włosy do tego przybrania, związane były sznurkiem nad czołem, bez plecenia przerzucane iakże na plecy

i przycięte w połowie ramion. Nazywano je „gosiecina”. Nad czołem grzywka, a przy uszach dwa pasma krótko uciętych włosów, zwanych po ludowemu: „pejsoki”. Mężatki nakładały na głowę czepek z białego perkalu, a na wierzch połówkę, co tworzyło stojący czub. Stroju tego zaniechano jeszcze przed powstaniem. Był on gorący i ciężki.

Od czego panie łysiały

„Czub” jest małą odmianą połówki, z tą różnicą, że na to samo uczesanie, zawiązywano dużą, kolorową chustkę. „Mósciki” prawdopodobnie „mózdżki” – włosy związane na środku głowy co zmieniało kształt „czuba”. Dziewczęta zamiast czubów i czepków, układały warkocze wokół głowy, nad czołem zawiązywały połówkę, której górny brzeg był otaczany wieniec kwiatów, zw. „purloty”, własnego wyrobu, z grzyba brzoźowego, z dodaniem kolorowych papierków i włóczek.

Uczesanie to powodowało szybkie łysienie od czoła...
cdn.

Zbigniew Smółko

Z przedwojennej Gazety Powiatu Łukowskiego...

Prowincjonalny pitaval – bronią i drągiem...

Oprócz okazjonalnych kradzieży, przeważnie drobnego sprzętu rolniczego albo nawet domowego inwentarza, prasa lokalna od czasu do czasu opisywała przestępstwa największego ciężaru. Często narzędziem zabójstw albo ich usiłowania była powszechnie posiadana wówczas broń palna.

Podaje „Gazeta...” z maja 1930.

Krwawa bójka.

Dnia 10.IV.r.b. Edward Nojek z Nowych Kobiałek, gm. Prawdy, w czasie zażartej bójki postrzelił Jana Skwarka. Kula przeszła przez obie nogi, raniąc Skwarka silnie. Rannego odwieziono do szpitala w Łukowie, Nojka zaś aresztowano. Stoczek i okalająca go gmina Prawda są szczególnie znane z wszelkiego rodzaju awanturniczych, krwawych zaburzeń, co w dużej mierze jest wynikiem rozpowszechnionego tam bardzo pijactwa. Otóż wszystkie bez wyjątku światłejsze jednostki tych stron

powinny przedsięwziąć energiczną akcję przeciwalkoholową.

Usiłowanie zabójstwa.

Dnia 15.IV.r.b. o godz. 7 wieczór do znajdującego się w domu strażnika łowieckiego Stanisława Skorupskiego z Zembrow gm. Trzebieszów, strzelił ktoś przez okno, lekko raniąc Skorupskiego śrutem w głowę. Strzał pochodził prawdopodobnie z fuzji. O zamiar morderstwa podejrzewany jest niejaki Julian Sobiczewski również z Zembrow, który został aresztowany. Podłożem zajścia jest przypuszczalnie zemsta.

Krwawe wesele

W końcu lipca roku bieżącego we wsi Fiukówce gmina Radoryż odbywało się wesele wiejskie. W pewnym momencie jeden z uczestników wesela, Wiktor Jalowski został napadnięty zniemacka przez jednego

z chłopaków wiejskich w chwili, gdy wyszedł do sklepika i został ugodzony drągiem. Uderzenie było tak silne, że Jalowski padł trupem na miejscu. Podejrzani o zbrojęcki napad zostali aresztowani.

Znajdowało się też miejsce na pocziwy, przydrożny rozbój... Z tego samego numeru:

Bandycki napad

Około połowy sierpnia roku bieżącego na pograniczu powiatów łukowskiego i lubartowskiego miał miejsce śmiały napad rabunkowy. Na powracających z Tarkawicy do Kocka trzech kupców żydowskich Litfranda oraz Janka i Arona Goldmanów napadli wieczorem dwaj zamaskowani bandyci i zrabowali im 1000 zł w gotówce, 1300 w wekslach oraz zegarki i dokumenty osobiste. W parę dni po wypadku Policja Państwowa schwytowała i aresztowała sprawców napadu, którymi okazali się Józef Bujanowski i Czesław Figura, mieszkańcy gm. Tarło powiatu lubartowskiego...
cdn...

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Kościół i pierwsza radzyńska spółdzielnia



Zdjęcie kościoła Świętej Trójcy w Radzynie Podlaskim. Na pierwszym planie widzimy, wkomponowany w ogrodzenie kościelne, dziś niestniejący, sklep miejscowej spółdzielni spożywczej i jej pierwsze biuro

Akt notarialny z 23 lutego 1906 roku określił jasno, po co powołano Radzyńską Spółdzielnię Spożywców: „W celu popra-

wy różnymi środkami i sposobami warunków materialnych oraz charakteru życia członków”. Pierwsza siedziba biur była właśnie w niestniejącym już budynku w murze kościoła. Potem, kiedy w 1924 roku wybudowano u zbiegu Warszawskiej i dzisiejszej Chomickowskiej okazała kamienicę, pozostał tu tylko sklep licznie odwiedzany przy okazji przez pobożnych („koń sam stawał przed spółdzielnią...” – czytamy w jednej z relacji). Inicjatywy

pojawiały się jedna za drugą: w 1929 roku RSS prowadziła hurtownię tytoniu, soli i nafty, pięć sklepów z oddziałami kolonialnym, spożywczym, galanterii i towarów tekstylnych, filie w Wohyniu i Suchowoli, sklepy w Ulanie i Czemiernikach oraz własną piekarnię. W roku 1939 Spółdzielnia miała dziesięć sklepów detalicznych, pięć hurtowni i trzy zakłady produkcyjne.

Zbigniew Smółko

Sukces wokalistek ŁOK!



Emilia Szcześniak i Weronika Wierchowska, wokalistki Łukowskiego Ośrodka Kultury, zajęły ex aequo trzecie miejsce w III Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym „Od Serca”. Występowały w kategorii wiekowej 14-17 lat. Konkurs odbył się w formule online, a jego organizatorem był Art Festivals Factory. Konkurs „Od Serca” jest wydarzeniem skierowanym do młodych wokalistów z całej Polski. Uczestnicy nadsyłają nagrania swoich wykonań, które następnie są oceniane przez jury. Celem konkursu jest promowanie młodych talentów oraz umożliwienie im prezentacji umiejętności przed szerszą publicznością

Ewa Jaszczak

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Łukowie

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Asystent kas samoobsługowych, Łuków	1	4 666,00 zł	u
Sprzedawca, Łuków/Gulik	1	4 666,00 zł	u
Nauczyciel przedszkola, Łuków	1	5 154,00 zł	u
Logopeda/neurologopeda, Łuków/Cygan		5 000,00 zł	z
Fizjoterapeuta, Łuków/Cygan		5 000,00 zł	z
Sprzedawca, Łuków/Piekarnia Wielgolas	1	4 666,00 zł	u
Spawacz TIG, Łuków/KJ Stal	1	5 760,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Łuków/KJ Stal	1	4 800,00 zł	u
Spawacz MIG/MAG, Łuków/KJ Stal	1	5 760,00 zł	u
Robotnik budowlany, Ryżki	1	6 000,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Świdry/POLBRUK	1	4 800,00 zł	u
Opiekun drobiu, Jakusze	1	5 500,00 zł	u
Operator wypalarki plazmowej, Dębowica/Protechnika	1	6 700,00 zł	u
Operator maszyn CNC, Dębowica/Protechnika	1	6 700,00 zł	u
Spawacz/monter spawacz, Dębowica/Protechnika	1	6 700,00 zł	u
Operator prasy krawędziowej, Dębowica/Protechnika	1	6 700,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Kolizja trzech pojazdów w Dębowicy. Jeden to aixam



Kierowca busa został przewieziony do szpitala

GMINA TRZEBIESZÓW

We wtorek, 18 marca, po godzinie 15:00, w Dębowicy doszło do zdarzenia drogowego z udziałem trzech pojazdów.

63-letni kierowca busa Renault master z gminy Trzebie-

szów wyprzedzał samochód marki Aixam, którym kierował 16-latek z tej samej gminy.

Aixam to taki minisamochód - czterokołowiec lekki - można nim jeździć po wyrobieniu uprawnień motorowerowych od 14. roku życia, a także po prawie jazdy kategorii B1 (od 16. roku życia).

W trakcie wyprzedzania aixama kierowca Renault stracił panowanie nad samochodem i zderzył się z jadącym z naprzeciwka audi.

Kierowca busa został przewieziony do szpitala. Na szczęście nie odniósł poważnych obrażeń.

Na miejsce skierowano trzy wozy z Jednostki Ratowniczo-

-Gaśniczej w Łukowie oraz jednostki z OSP Karwów i OSP Nurzyna. Obecni byli również ratownicy medyczni i policja. Droga przez pewien czas była zablokowana. Przyczyny oraz dokładne okoliczności zdarzenia wyjaśnia policja.

mo

Zmarszczki? A kogo to obchodzi! – czyli wiosenne odmładzanie w Łukowie

Wiosna, ach to Ty! A z nią nowa energia, ciepłe promienie słońca i... niepokój o to, czy przypadkiem nie zadziałały one na zmarszczki jak lupa na mrówkę. Ale spokojnie! W pierwszy dzień kalendarzowej wiosny odbył się wykład pt. „Pielęgnacja cery dojrzałej”, który przyciągnął tłumy spragnione nie tylko wiedzy, ale i młodzieńczego blasku.

Ekspertką, która pomogła rozwiązać pielęgnacyjne dylematy, była Mariola Sulej, kosmetyk i wykładowczyni reprezentująca Szkołę Policealną - Medyczne



Słuchacze Łukowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku przywitali nową porę roku nie tylko z radością, ale i z troską o cerę

Studium Zawodowe im. Janusza Korczaka w Łukowie. Jak przyznają uczestnicy, z ogromnym wdziękiem i humorem, poprowadziła spotkanie, podczas którego seniorzy nie tylko uczyli się o nawilżaniu, odżywianiu i ochronie skóry, ale także poznawali tajniki jej starzenia się.

No bo kto by pomyślał, że niektóre kremy działają jak fontanna młodości... pod warunkiem, że stosuje się je regularnie, a nie tylko na specjalne okazje!

Oprócz teorii pojawiła się także praktyka – uczestnicy rozmawiali o najczęstszych błędach pielęgnacyjnych oraz metodach

poprawy kondycji skóry dostosowanych do różnych budżetów. Jak się okazało, młodość wcale nie musi kosztować fortuny, a klucz do promiennej cery leży często w... lodówce!

Ewa Jaszczak

Kolizja w Hordziezce

GMINA ADAMÓW

18 marca, po godzinie 9:00, w miejscowości Hordziezka doszło do kolizji drogowej z udziałem dwóch samochodów.

Z ustaleń policji wynika, że 50-letni kierowca skody octavii, mieszkaniec powiatu radzyńskiego, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, doprowadzając do zderzenia z audi, którym kierow-

ła 33-letnia mieszkanka gminy Wojcieszów.

Na szczęście nikt nie odniósł poważnych obrażeń. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym.

mo

Kino Łuków w kwietniu będzie nieczynne

Dokładnie od 4 do 24 kwietnia 2025 r. kino będzie zamknięte, a w tym czasie nie będą wyświetlane żadne seanse.

Przerwa w działalności kina związana jest z trwającymi pracami remontowymi w Łukowskim Ośrodku Kultury. Placówka przechodzi gruntowną energo-modernizację, która ma na celu

poprawę komfortu dla wszystkich korzystających z kina i ośrodka.

Seanse zostaną wznowione od 25 kwietnia.

an

XIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w Łukowie

Łukowski Ośrodek Kultury organizuje XIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w Łukowie. Wydarzenie potrwa od 6 kwietnia do 11 listopada 2025 roku. Partnerami festiwalu są Województwo Lubelskie „Lubelskie. Smakuj Życie!”, Powiat Łukowski oraz Fundacja Wydzwięk Kultury.

Program festiwalu obejmuje pięć koncertów:

6 kwietnia 2025 r. – Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie: Mateusz Rzewuski (organy), Męski Zespół Muzyki Cerkiewnej „IKOS” (Toruń).

27 kwietnia 2025 r. – Kościół pw. NMP Matki Kościoła w Łukowie: Piotr Lempa (bas), Bernhard Marx (organy).

11 maja 2025 r. – Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie: Georg Hiemer (trąbka, flugelhorn), Johannes Skudlik (organy).

8 czerwca 2025 r. – Kościół pw. NMP Matki Kościoła w Łukowie:

Hanna Dys (organy), kwartet dęty blaszany „Resonance Brass”.

11 listopada 2025 r. – Aula I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie: koncert patriotyczny z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

Organizatorami festiwalu są: parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, parafia pw. NMP Matki Kościoła w Łukowie, Łukowski Ośrodek Kultury oraz Miasto Łuków. Dyrektorem artystycznym wydarzenia jest Mateusz Rzewuski.

Ewa Jaszczak

LUK

Ukradł Lexusa spod domu i próbował płacić skradzioną kartą

Mężczyźnie zatrzymanemu przez policjantów grozi do 10 lat więzienia. Ukradł on Lexusa w podlubelskiej miejscowości.

W sobotnie przedpołudnie policjanci ze Stoczka Łukowskiego otrzymali zgłoszenie o dziwnie zachowującym się mężczyźnie w Ciechominie.

- Ze zgłoszenia wynikało, że mężczyzna ten chciał realizować płatności kartą, że miał problemy z autoryzacją transakcji. Z informacji wynikało też, że pozostawił na drodze samochód osobowy, że pieszo udał się w kierunku sąsiedniej miejscowości. Mundurowi, którzy przyjechali we wskazane miejsce, spotkali idącego drogą 38-latkę spod lubelskiej miejscowości. Mężczyzna początkowo twierdził, że nie ma nic wspólnego z pozostawionym na drodze samochodem marki Lexus, później mówił, iż samochód pożyczyl od znajomego. Wewnątrz auta leżał portfel z dokumentami właściciela osobówki. Policjanci skontaktowali się z nim i dowiedzieli się, że pozostawił swój samochód z kluczykami i dokumentami przed domem, że nikomu nie pożyczał auta. Właściciel wartego ponad 130 tysięcy złotych Lexusa od policjantów ze Stoczka Łukowskiego



W ciągu doby od kradzieży Lexus wrócił już u właściciela

dowiedział się o kradzieży swego auta - informuje oficer prasowy z KPP Łuków Marcin Józwik.

Zatrzymany mężczyzna został przebadany na obecność alkoholu, miał 0,5 promila.

- Wyjaśniający okoliczności kradzieży pojazdu policjanci ustalili, że 38-latek ukradł samochód w podlubelskiej miejscowości i nietrzeźwy dojechał tym autem do Ciechomina. Tam porzucił kradziony samochód i z kluczykami w kieszeni szedł do innej miejscowości. Okazało się też, że w międzyczasie mężczyzna próbował kilkakrotnie płacić za zakupy kartą skradzioną razem z dokumentami i samochodem. Takie zachowanie

Właściciel wartego ponad 130 tysięcy złotych Lexusa, od policjantów ze Stoczka Łukowskiego dowiedział się o kradzieży swego auta

- użycie karty płatniczej przez osobę nieuprawnioną - traktowane jest jako próba kradzieży z włamaniem - dodaje asp. szt. Marcin Józwik.

Policjanci odzyskali skradzionego Lexusa, który trafił do właściciela. Zatrzymany 38-latek usłyszał zarzuty kradzieży pojazdu, dokumentów, usiłowania kradzieży z włamaniem oraz jazdy w stanie nietrzeźwości. Grozi mu wysoka grzywna, zakaz kierowania pojazdami oraz kara do 10 lat więzienia.

Mural Papcia Chmiela oświetlony



Mural Papcia Chmiela znajduje się na bloku nr 1 przy ul. Nowowiejskiego w Łukowie

Łukowska Spółdzielnia Mieszkaniowa zakończyła prace związane z podświetleniem muralu Papcia Chmiela, który znajduje się na bloku nr 1 przy ul. Nowowiejskiego.

- Dzięki nowemu oświetleniu dzieło będzie widoczne w pełnej okazałości także po zmroku, co podkreśli jego walory estetyczne i umożliwi mieszkańcom oraz przechodniom podziwianie go o każdej porze - poinformowała Łukowska Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Oświetlony mural stanie się teraz jeszcze bardziej charakterystycznym punktem okolicy, oddając hołd twórczości Henryka Jerzego Chmielewskiego, znanego jako Papcio Chmiel.

Henryk Jerzy Chmielewski, ps. „Papcio Chmiel” (ur. 7 czerwca 1923 r. w Warszawie, zm. 22 stycznia 2021 r.). Polski grafik, rysownik i publicysta, autor serii komiksowej „Tytus, Romek i A'Tomek”, powstaniec warszawski. Kawaler Orderu Orła Białego.

Paliły się sadze, policjanci obudzili domowników

Łukowscy policjanci podczas nocnego patrolu zauważyli iskry i dym spod dachu budynku. Natychmiast obudzili domowników, ostrzegając ich przed zagrożeniem.

Podczas nocnego patrolu z czwartku na piątek (13-14 marca) policjanci z łukowskiej komendy zauważyli gęste zadymienie na ulicy Stodolnej w Łukowie.

- St. post. Jacek Ptaszyński i st. post. Jakub Morozow dostrzegli, że spod dachu jednego z domów wydobywają się iskry i dym. O zaistniałej sytuacji powiadomili dyżurnego jednostki i poprosili o wezwanie straży pożarnej. Policjanci, nie czekając na przyjazd strażaków, stukając i dzwoniąc do drzwi, obudzili domowników. Poinformowali



Policja zaalarmowała straż pożarną o płonących sadszach w kominie

ich o zagrożeniu i razem z właścicielką domu sprawdzili kotłownię i poddasze. W międzyczasie przyjechali strażacy, którzy zlokalizowali źródło ognia i zadymienia. Okazało się, że doszło do samozapłonu sadzy w kominie. Dowodzący akcją gaśniczą stwierdził, że gdyby

nie prawidłowa reakcja st. post. Jacka Ptaszyńskiego i st. post. Jakuba Morozowa pożar mógłby się rozprzestrzenić, że zdrowie i życie domowników mogłoby być zagrożone - informuje oficer prasowy z KPP Łuków Marcin Józwik.

an

Spotkanie z kuratorem sądowym w szkole w Oszczepalinie



Fot.LSP w Oszczepalinie

GMINA WOJCIESZKÓW: We wtorek 18 marca Szkoła Podstawowa w Oszczepalinie gościła kuratora społecznego Roberta Czerepińskiego. Pan Robert jest także emerytowanym policjantem.

Podczas spotkania z uczniami klas 4-8, pan Czerepiński

poruszył ważne kwestie dotyczące odpowiedzialności za

niewłaściwe zachowania i demoralizację, a także zaprezentował specyfikę pracy kuratora sądowego.

mo

Podlasie. Zadanie spełnione, pięć goli strzelonych

Piłkarze Podlasia wygrali po raz jedenasty w sezonie, a czwarty na wyjeździe.

Podopieczni Artura Renkowskiego ograli 5:1 Unię Tarnów w dzisiejszym spotkaniu III ligi. Po niespełna pół godzinie gry wynik otworzył Marcin Pigiel. Podwyższył Jarosław Kosieradzki. Co ciekawe, dwukrotnie asystował Szymon Kamiński. Miejscowi jeszcze przed przerwą zmniejszyli straty za sprawą Krzysztofa Boćka, który wykorzystał rzut karny.

Bialczanom potrzebny był nieco mniej niż kwadrans, by wypracować trzybramkową przewagę. Dwukrotnie bramkarza miejscowych pokonał Michał Opalski. Kropkę nad „i” w doliczonym czasie gry postawił Mateusz Podstolak.

- W tygodniu poprzedzającym mecz wiele czasu poświęciliśmy na atak pozycyjny i tworzenie sytuacji strzeleckich. Nie wyglądało to do końca tak jak chcieliśmy, szczególnie przy dograniach z bocznego



Bialczanie spełnili zadanie i wygrali na boisku ostatniej drużyny w tabeli

sektora w pobliżu pola karnego. Powinniśmy się wykazać większą cierpliwością, mądrością i kulturą gry w kilku sytuacjach, w których na siłę chcieliśmy grać do przodu - mówi Artur Renkowski.

Szkoleniowiec Podlasia przyznaje, że zespół dobrze wyglądał w momencie odbioru piłki. - Ważny był początek drugiej połowy, żeby pokazać wyższość i szybko zabić jakiegokolwiek emocje bramkami. Przed drużyną jeden dzień wolnego więcej, co jest potrzebne po wymagającym początku rundy wiosennej, a następnie spotkanie z Pogonią-Sokół Lubaczów i na pewno nie zwiedzie nas miejsce przeciwnika w tabeli, bo drużyna

z Podkarpacia ma kilku bardzo dobrych zawodników, którzy mogą zrobić różnicę w każdym momencie meczu - dodaje.

Przyjedzie rekordzista

Kolejny mecz Podlasia za tydzień. 29 marca o godz. 18:00 podejmą beniaminka - Pogoń-Sokół Lubaczów. Trenerem rywali jest Łukasz Surma - rekordzista w ilości rozegranych meczów w Ekstraklasie.

- To będzie ciężkie spotkanie z drużyną, która ma duży potencjał i możliwości, żeby ściągać bardzo dobrych zawodników. Szczególnie musimy uważać na

zawodników w środku pola, jak: Adam Imiela i Sergiej Rustan, bo to wybijające się jednostki na tle ligi. Spodziewamy się spotkania, w którym Pogoń może od początku na nas ruszyć, ale również ustawić się w obronie niskiej, jak w pierwszych spotkaniach rundy wiosennej. Z pewnością musimy poprawić operowanie piłką względem spotkania z Unią, żeby móc tworzyć więcej sytuacji strzeleckich. Właśnie na to w dużej mierze położymy na to nacisk w mikrocyklu treningowym - wyjaśnia Renkowski.

Z Maksymem i „Orzechem”

Po zawieszeniu do kadry meczowej wróci Maksym Gorzui oraz Maciej Orzechowski, który miał delikatne problemy zdrowotne, ale powinien być gotowy na następne spotkanie.

Uraz Wnuka

W tym tygodniu specjalistyczne badania przejdzie Adrian Wnuk.

Gracz Podlasia w starciu z Unią doznał kontuzji kolana. W tym sezonie 18-latek zaliczył 15 meczów i zdobył dwie bramki.

Unia Tarnów - Podlasie Biała Podlaska 1:5 (1:2)

Bramki: Bociek 43' (k) - Pigiel 28', Kosieradzki 40', Opalski 52', 57', Podstolak 90+5'.

Unia: Misiaszek - Surma (90' Budzik), Abramowicz (66' Aoyama), Mosur, Gala, Sowa, Haworski, Padło, Iżewski (66' Wójtowicz), Bociek, Kantor (79' Rajca).

Podlasie: Lipiec - Mikołajewski, Podstolak, Avdieiev, Maluga, Kamiński (84' Dobruk), Lipiński (60' Jakóbczyk), Pigiel, Opalski (66' Wnuk), Kosieradzki (60' Lepiarz), Wojczuk (60' Andrzejuk).
Żółte kartki: Surma - Lipiński.
Sędziował: Gawron (Mielec).

mp

Az-Bud lepszy od Victorii. „Bierdziu” z golem!

Zespół z Komarówki Podlaskiej wygrał w Parczewie.

Ekipa Arkadiusza Kota triumfowała 2:1 z Victorią. Prowadzenie dał... bramkarz. Łukasz Bierdziński podszedł do rzutu karnego i trafił do siatki. Po niespełna kwadransie drugiej połowy było 2:0 po gołu Igora Paczuskiego. Miejscowi byli w stanie odpowiedzieć w końcówce za sprawą najsukuteczniejszego w zespole Patryka Szymali - Kacpra Waniowskiego.

Victoria Parczew - Az-Bud Komarówka Podlaska 1:2 (0:1)

Bramki: K. Waniowski 83' - Bierdziński 23', Paczuski 59'.

Victoria: J. Krzewski - Kozłowski, Jemioł (85' E. Waniowski), Osieleniec, Banczerz (75' Kaya), Praszczak-Tracz, Gryczuk (46' Dębowczyk), Krzewski (90' Karpiński), Domański (67' Syryjczyk), K. Waniowski, Semeniuk (75' Sapała).

Az-Bud: Bierdziński - Grochowski (75' Sokołowski), Kania, Kot, Derlukiewicz (75' A. Zieniuk), Korol (90' Snochowski), Wardziak (82' Domański), Szymański (65' Samociuk), Paczuski, Bogucki (75' K. Zieniuk), Borkowski (82' Klimiuk).

POZOSTAŁE SPOTKANIA

Orlęta II Radzyń Podlaski - Red Sielczyk 4:1 (2:0)

Bramki: Grochowski 22', Lewczuk 43', 58', Burdon 90+2' - Zabielski 73'.

Orlęta II: Nowacki - Borysiuk, Migal, Grochowski, Aleksandrowicz (78' Burdon), Kałuski, Piszcz (75' Paszkowski), Drygiel (85' Głowniak), Lewczuk, Daniłoso, Mitura (63' Golec).

Red Sielczyk: Lach - Litwiniuk, Rudzki, M. Dorosz, Kilichowski, Rombek, Gałązka (46' Kwapię), Pastuszewski, Szydłowski (82' D. Tarkowski), Zabielski (80' Opolski), J. Dorosz.

Podlasie II Biała Podlaska - Absolwent Domaszewnica 6:0 (3:0)

Bramki: Wojdat 21', Stalewski 25', Sawczuk 36' (k), Siemieniuk 50', Stefański 65' (k), Radaszkiewicz 67' (k).

Podlasie II: Skrodziuk (46' Dejneka) - Gryciuk (46' M. Chazan), Sawczuk, P. Chazan, Stefański, Misiejuk (60' Giedziński), Zdun-czyk (46' Grzejszczak), Wojdat, Radaszkiewicz, Stalewski (46' Siemieniuk).

Absolwent: Szczygieski - Szczuchniak (75' Żądelek), Madejski, Oscar, K. Piórński (57' D. Piórński), Dudziński (55'

Oskiewicz), Leszczak, Orosco, Józwiak (46' Kowalski), Karpiński, Ksok (63' Skiba).

Podlasie II Biała Podlaska - Absolwent Domaszewnica 6:0 (3:0)

Bramki: Wojdat 21', Stalewski 25', Sawczuk 36' (k), Siemieniuk 50', Stefański 65' (k), Radaszkiewicz 67' (k).

Podlasie II: Skrodziuk (46' Dejneka) - Gryciuk (46' M. Chazan), Sawczuk, P. Chazan, Stefański, Misiejuk (60' Giedziński), Zdun-czyk (46' Grzejszczak), Wojdat, Radaszkiewicz, Stalewski (46' Siemieniuk).

Absolwent: Szczygieski - Szczuchniak (75' Żądelek), Madejski, Oscar, K. Piórński (57' D. Piórński), Dudziński (55' Oskiewicz), Leszczak, Orosco, Józwiak (46' Kowalski), Karpiński, Ksok (63' Skiba).

Grom Kąkolewnica - Orlęta Łuków 1:2 (0:2)

Bramki: Kanatek 90' - S. Sowisz 22', 27' (k).

Grom: Łęczycki - Kowalczyk, K. Michaluk, Paluszkiwicz (80' Dobrowolski), Lesiuk, Urbański, Król, Ozimiński (51' Mielnik), Kanatek, Moczulski (85' P. Michaluk), Chodziński (65' Szostkiewicz).

Orlęta: Żmuda - Tomasiak, Wójcik (41' Chojniak), Sierociuk,

S. Sowisz, Młynarczyk, Prac (65' Drosio), Szymeczki (75' Osiak), Jakimiński (78' Bartczak), Jaworski, Kłoda (68' P. Sowisz).

Unia Żabików - Agrotex Milanów 0:3 (0:1)

Bramki: Pawlina 25', Ostapiuk 56', Mazurek 82'.

Unia: Stężala - Pierko, Palica (59' Kapitan), Pliszka, Bednarczyk (46' Rybak), Drygiel, Pawelec, Koczko-daj, Sadowski, Wachnik, Prusak.
Agrotex: Kruczek - M. Gil, Kobjek (85' Dobosz), Kołęda, Kravchenko, Pawlak, Romaniuk (65' Taberński), Ostapiuk (60' J. Kamiński), Pawlina (75' Karwacki), Niziołek, Mazurek (87' P. Gil).

Sokół Adamów - Kujawiak Stanin 4:1 (2:1)

Bramki: Dołęga 27', 38', 56', 89' - Bednarczyk 15'.

Sokół: Dzido - Sokołowski (46' Mich), Wrzosek, Kula (46' Domański), J. Nowicki, Jar. Bosek, Mazurek, A. Nowicki (85' Wróblewski), Sikora (70' Jak. Bosek), Dołęga, Baran.
Kujawiak: Kęnder - Szewczak, Michał Skwarek, Miszkurka, Bukowski, Siwiec, Michalak, Olichwirowicz, Maciej Skwarek, Gryczka, Bednarczyk.

Ponadto grali: Osiński, Konieczny, Mojski.

Unia Krzywda - Orzeł Czemierniki 5:0 (1:0)

Bramki: Cieślak 36', Hryciuk 52', 65', A. Białach 78', Kryczka 81'.

Unia: M. Piszcz - Łukasik, Filip, K. Białach (82' Dadasiewicz), G. Piszcz, Hryciuk (85' B. Bosek), M. Bosek, Cieślak, Chmiel (74' S. Bober), Komar (80' Kryczka), A. Białach.

Orzeł: Kwaśny - Sosnowski, Bożyk, Sekuła, Łoziński (46' Wójcik), Ładny (55' Kołtuniewicz), Kuźma, Orzechowski (60' Żuk), Kaliński (60' K. Krzeczowski), Bożym, Kula (70' Mańko).

ŁKS Łazy - Lutnia Piszczac 0:6 (0:3)

Bramki: Tutas 19', Ramotowski 27', 55', Czarnecki 36', Hawryluk 80', Stachowicz 90'.

ŁKS Łazy: Osiak - Zarzycki, Kłębowski, Gołowski, Kowalewski (65' Ostojski), Dorian Machniak (75' Zborowski), Mat. Ebert (85' Zdanikowski), Rożen, Grzelak (75' Mościcki), Janaszek (80' Sobczak), Ponikowski.

Lutnia: Kaczmarek - Lewczuk (70' Rogulski), Stankiewicz, Kuczyński (70' Dobosz), Hołownia (70' Cyrankiewicz), Giś (65' Goździółko), Magier (70' Hawryluk), Czarnecki, Wiraszka (70' Mackiewicz), Tutas (70' Stachowicz), Ramotowski.

mp

III LIGA

WYNIKI 22. KOLEJKI

Sandecja - Lewart 3:0
Bramki: Niegowski 45+2' (s), Górski 49', Kwietniewski 90+5'.
Unia - Podlasie 1:5
Bramki: Bociek 43' (k) - Pigiel 28', Kosieradzki 40', Opalski 52', 57', Podstolak 90+5'.
Podhale - Star 1:0
Bramka: Rubiś 61'.
Wiślanie - Avia 1:2
Bramki: Gądek 49' - Zuber 24', Remeniuk 90+2'.
Pogoń-Sokół - Wisłoka 3:0
Bramki: Gul 12', Jezierski 23', Majda 45' (k).
Chelmska - Wisła II 1:1
Bramki: Kasprzyk - Zimon 29'.
Korona II - Czarni 3:0
Bramki: Philippe 21', 57' (s), Turek 81'.
Świdnicz - KS Wiązownica 3:1
Bramki: Łazor 11' (s), Konojacki 35', Tymosiak 87' (k) - Janiczak 84'.
KSZO - Siarka 3:0
Bramki: Orlik 42', Dziedzic 73', Zimnicki 90'.

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Sandecja Nowy Sącz	22	50	48:18
2.	Podhale Nowy Targ	22	47	45:29
3.	KSZO Ostrowiec Św.	22	44	37:25
4.	Siarka Tarnobrzeg	22	42	37:23
5.	Korona II Kielce	22	38	41:33
6.	Wisłoka Dębica	22	38	52:31
7.	Star Starachowice	22	37	43:27
8.	Podlasie Biała Podlaska	22	37	39:26
9.	Avia Świdnik	21	36	41:25
10.	Chelmska Chelm	21	34	43:30
11.	Wiślanie Skawina	22	26	28:30
12.	Pogoń-Sokół Lubaczów	22	24	32:43
13.	Świdniczanka Świdnik	22	23	23:37
14.	Wisła II Kraków	22	22	43:42
15.	Czarni Polaniec	22	21	26:46
16.	KS Wiązownica	22	19	24:45
17.	Lewart Lubartów	22	11	17:52
18.	Unia Tarnów	22	3	17:74

NASTĘPNA KOLEJKA

(29.03., godz. 18:00):
Podlasie - Pogoń-Sokół, Lewart - Korona II, KSZO - Podhale, Siarka - Świdniczanka, KS Wiązownica - Sandecja, Czarni - Chelmska, Wisła II - Unia, Wisłoka - Wiślanie, Avia - Star.

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 17. KOLEJKI

Victoria - Az-Bud 1:2
Unia Ż. - Agrotex 0:3
Grom - Orlęta 1:2
Orlęta II - Red Sielczyk 4:1
Podlasie II - Absolwent 6:0
Sokół - Kujawiak 4:1
Unia K. - Orzeł 5:0
ŁKS Łazy - Lutnia 0:6

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Orlęta Łuków	17	43	54:16
2.	Lutnia Piszczac	17	42	52:18
3.	Agrotex Milanów	17	35	48:27
4.	Az-Bud Komarówka Podl.	17	35	39:21
5.	Victoria Parczew	17	30	44:31
6.	Orlęta II Radzyń Podlaski	17	28	53:39
7.	Orzeł Czemierniki	17	28	36:35
8.	Podlasie II Biała Podlaska	17	27	66:28
9.	Unia Żabików	17	26	38:33
10.	Red Sielczyk	17	24	43:39
11.	ŁKS Łazy	17	22	31:39
12.	Grom Kąkolewnica	17	12	31:56
13.	Sokół Adamów	17	12	22:58
14.	Absolwent Domaszewnica	17	11	27:66
15.	Unia Krzywda	17	11	18:46
16.	Kujawiak Stanin	17	7	23:63

NASTĘPNA KOLEJKA

(29.03., godz. 12:00): Absolwent - Orlęta II, (29.03., godz. 15:00): Orlęta - Unia Ż., (29.03., godz. 16:00): Orzeł - Sokół, (29.03., godz. 20:00): Victoria - Agrotex, (30.03., godz. 13:00): Az-Bud - ŁKS Łazy, Lutnia - Unia K., Kujawiak - Podlasie II, (30.03., godz. 16:00): Red Sielczyk - Grom.

mp
BIA

Łukowianie z dobrymi startami. Miłosz, Andrii i Kuba z wicemistrzostwem



Reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 4 w Łukowie wzięli udział w zmaganiach Kinder Joy of Moving 2025 - kolejnej edycji największej siatkarskiej imprezy w Europie dla dzieci.

W ostatnich dniach odbyły się pierwsze turnieje eliminacyjne w naszym rejonie.

Uczniowie z przyszłolnym klubem Orlik startowali w kategorii „single” chłopców oraz „trójki” dziewcząt i chłopców.

Kategoria SINGLE:

Marcel Krasuski (klasa 2c) zajął 9. miejsce. Kuba Grzesik (klasa 2b) uplasował się na 10. miejscu w stawce 17 zawodników, w większości z klas trzecich.

Kategoria TRÓJKI dziewcząt:

Natalia Bryła (5c), Karolina Murawska (5c), Kaja Przeździak (SP5) i Zosia Dadacz (SP5) zdobyły 5. miejsce. Kornelia Kołodziejczuk (5c), Nikola Szczygiał (5c) i Lena Pietruszka (5c) zakończyły rywalizację na 12. miejscu.

Kategoria TRÓJKI chłopców:

Marcel Antolak (5c), Kacper Mazurek (5c) i Mateusz

Czubaszek (5c) wywalczyli 2. miejsce

Miłosz Tomasiewicz (5c), Andrii Parfenenko (5c) i Kuba Cegiełko (5c) zajęli 6. miejsce. Kuba Tomaszewski (5c), Kuba Hut (5c) i Igor Próchniewicz (5c) uplasowali się na 9. miejscu.

mp

Dębek: Trudno uwierzyć w śmierć Kamila

Miał zaledwie 33 lata. W przeszłości grał w Orkanie Wojcieszków oraz Orleńskich Łuków.



Kamil Jodełka zmarł zbyt szybko i niespodziewanie. - To był bardzo dobry zawodnik pod kątem technicznym. Jako ofensywny gracz często potrafił znaleźć sobie dogodną sytuację do strzału. Przede wszystkim był bardzo dobrze żyty z drużyną. Nigdy nie był konfliktowy i zawsze starał się słuchać szkoleniowca - mówi Konrad Dębek, wiceprezes Orkana.

W zespole z Wojcieszkowa grał ze swoim bratem Ireneuszem. Zespół był wówczas w Klasie Okręgowej i walczył o IV ligę.

- Kamil nigdy nie odpuszczał. Właśnie przeglądałem zdjęcia z obozów zimowych w Nałęczowie za trenera Roberta Cąkały czy w Puławach za Jarosława Pieńkusa. Zaczynał w juniorach i stopniowo wchodził do seniorów. Wówczas

- Kamil był przede wszystkim bardzo dobrze żyty z drużyną. Nigdy nie był konfliktowy i zawsze starał się słuchać szkoleniowca - mówi Konrad Dębek, wiceprezes Orkana

mieliśmy bardzo mocny zespół. Z czasem był podstawowym graczem i czołowym strzelcem ligi. Aż trudno uwierzyć, że nie ma go z nami - dodaje.

Msza pogrzebowa odbyła się 19 marca w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Wojcieszowie.

mp

Trochim i Ponikowski najlepsi



Pamiątkowe zdjęcie najlepszych!

W Aleksandrowie odbył się Turniej Tenisa Stołowego! Organizatorami imprezy była Rada Sołectwa w Aleksandrowie, a całe wydarzenie miało miejsce w Szkole Podstawowej w Aleksandrowie, dzięki uprzejmości dyrektora szkoły.

Dla młodzieży i dorosłych było to oderwanie od codzienności przy sportowej rywalizacji. Ponad 30 osób stanęło do walki o puchary w dwóch kategoriach.

Młodsza kategoria przewidziana była dla juniorów do lat 15, w której najlepszy okazał się Piotr Trochim. Drugie miejsce zajął Szymon Ptaszyński, zaś trzecie miejsce przypadło Błażewi Wielgórskiemu. Wszyscy

młodzi zawodnicy walczyli bardzo dzielnie i otrzymali dyplomy.

W kategorii powyżej lat 15 pierwsze miejsce zajął Mateusz Ponikowski. Drugie miejsce Bartłomiej Bober, a trzecie Adrian Świdorski. Walka była zacięta, a emocje towarzyszyły wszystkim rozgrywkom.

mp

Olimpijczyk blisko awansu!

W Raszynie odbyła się II Runda Drużynowych Mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów. W stawce nie mogło zabraknąć przedstawicieli Olimpijczyka Łuków.

Po pierwszej rundzie podopieczni Roberta Dołęgi zajmowali drugie miejsce, premiowane awansem do I ligi. Po weekendowych starciach nasi zwiększyli przewagę nad trzecim zespołem i z przewa-



gą ponad 104 pkt. czekają na ostatni rzut.

Punkty zdobyli:

Błażej Borkowski, 391,09 pkt.
Julia Ognik, 321,81 pkt.

Julia Linkiewicz, 321,24 pkt.

Krystian Śledź, 317,64 pkt.

Piotr Zachoszcz, 299,96 pkt.

Oliwia Markiewicz, 297,49 pkt.

mp

Linkiewicz popracuje w WLKS-ie

Wychowanka Olimpijczyka Łuków będzie trenerem wspomagającym w klubie WLKS Siedlce-Iganie Nowe.

Julia Linkiewicz to pięciokrotna medalistka mistrzostw Polski, a od niedawna licencjonowana instruktorka podnoszenia ciężarów. Wkrótce rozpocznie nową przygodę w życiu.

- Julka to jedna z najbardziej doświadczonych zawodniczek Olimpijczyka Łuków. Mam do niej zaufanie. Kolejnym powodem było, iż po objęciu posady trenera kadry narodowej juniorów młodszych i młodzików, nie chcę aby



spadł poziom sportowy klubu. Sport lubi systematyczność i do brze byłoby, aby ten trend sukcesów sztangistów z Łukowa trwał. A na koniec, trener Dołęga ma swoje lata, i chce przekazać pa-

łeczkę szkoleniowca Olimpijczyka. Aby tak się stało, Julkę trzeba wszystkiego nauczyć - mówi Robert Dołęga, szkoleniowiec Olimpijczyka Łuków.

mp

Łukowianki wicemistrzyniami województwa!

Uczennice Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie wywalczyły drugie miejsce podczas finału województwa w mini piłce ręcznej dziewcząt.

Podopieczne Pawła Głowackiego w spotkaniach grupowych pewnie pokonały zespół z Gołębia oraz po dogrywce i karnych gospodynie z Kraśnika.

W najważniejszym meczu dnia musiały uznać wyższość dużo bardziej doświadczonych rywalek z Lublina.

mp



Wicemistrzyniami województwa zostały: Karolina Wiąckiewicz, Lena Pasik, Julia Zabłocka, Anna Pochmara, Helena Śledź, Iga Lisek, Magdalena Grochowska, Aleksandra Domanova, Julia Gula, Blanka Wolińska, Hanna Rosińska, Zofia Ostrysz, Zofia Kubalska, Lena Celińska. Trener: Paweł Głowacki

Szaniawska i Gałęcka z wicemistrzostwem. Modelska ma brąz

Udany występ reprezentacji Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin podczas Mistrzostw Polski Karate Kyokushin IKO, które odbyły się w Piasecznie.

Dwie podopieczne Pawła Głowackiego wywalczyły wicemistrzostwo Polski. Po srebro w kat. senierek w kumite 65 kg sięgnęła Ewa Szaniawska oraz Gloria Gałęcka, która rywalizowała w kat. 16-17 kat w kumite do 55 kg. Brązowy medal zawiś na szyi Michaliny Modelskiej w kat. 8-9 kat w kumite do 30 kg.



Po srebro w kat. senierek w kumite 65 kg sięgnęła Ewa Szaniawska oraz Gloria Gałęcka, która rywalizowała w kat. 16-17 kat w kumite do 55 kg. Brązowy medal zawiś na szyi Michaliny Modelskiej w kat. 8-9 kat w kumite do 30 kg

Tuż poza podium znaleźli się: Oliwia Głowacka w kat. kata

10-11 lat. Zabrakło jej zaledwie 0,1 pkt, aby dostać się do finału,

Artem Haffarov w kat. 10-11 lat, Jan Kowalski w kat. 10-11 lat oraz Daryna Melnyk w kat. 14-15 lat.

- Dziękuję serdecznie za wsparcie zawodników i pomoc senpai Patrycji Głowackiej i rodzicom: Grzegorzowi Gałęckiemu, Wojciechowi Modelskiemu, Darii Haffarowej, Innie Melnyk oraz Łukaszowi Kowalskiemu. Gratulacje dla wszystkich medalistek. W turnieju wystartowało ponad 500 zawodników. To także lekcja i nauka dla osób, którym zabrakło niewiele. Jesteśmy z Was bardzo dumni - mówi Paweł Głowacki, szkoleniowiec Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin.

mp

Siatkarki Dragona z super występem

Znakomite występy drużyn Dragon Wojcieszków podczas eliminacji Ogólnopolskich Mistrzostw w Mini-siatkówce o Puchar KINDER Joy of Moving w Białej Podlaskiej!

Zespół dziewcząt uplasował się na trzecim i czwartym miejscu w kategorii czwórek, co stanowi jeden z najlepszych wyników w historii klubu w tym prestiżowym turnieju. Lepsze okazały się jedynie drużyny: Szóstki Biała Podlaska oraz Jagiellończyka Biała Podlaska.

Turniej odbył się w niedzielę, a wyjazd do Białej Podlaskiej trwał aż 11 godzin. Mimo długiej podróży warto było podjąć to wyzwanie, gdyż zawodniczki Dragon



Wojcieszków zaprezentowały się z bardzo dobrej strony. Oprócz sukcesów w czwórkach, drużyny trójek i dwójek zajęły środkowe lokaty na 15 startujących zespołów, co również jest powodem do dumy i dodatkowej motywacji na kolejne turnieje.

Skład drużyn Dragona Wojcieszków:

Dragon Wojcieszków I (czwórki):

Nina Maros, Lena Rudzka, Lena Jodelka, Ania Kruk.

Dragon Wojcieszków II (czwórki):

Maria Walo, Julia Bożek, Karolina Smarż, Martyna Kachniarz.

Dragon Wojcieszków (trójki):

Martyna Gruba, Wiktoria Jabłońska, Amelia Adamczyk, Dominika Garbacik.

Dragon Wojcieszków (dwójki):

Julia Woźniak. **Trener:** Kamil Zbietka.

mp

Ogrodnik mistrzynią Polski. Ogrodnik i Kazana z brązem

Zawodnicy Ikigai Klubu Sztuk Walki Stanin mogą świętować wielki sukces!

Podczas Mistrzostw Polski Karate Kyokushin IKO, rozegranych w tym samym czasie co turniej Mazovia CUP 2025 w Piasecznie, zdobyli aż cztery medale - jedno złoto i trzy brązy.

Największym osiągnięciem może pochwalić się Karina Ogrodnik, która stanęła na najwyższym stopniu podium w konkurencji kata (8-9 lat), a także wywalczyła brąz w kumite.

Wspaniałą formę zaprezentował również Mikołaj Ogrodnik, zdobywając brązowy medal w kata (10-11 lat),



Karina Ogrodnik stanęła na najwyższym stopniu podium w konkurencji kata (8-9 lat), a także wywalczyła brąz w kumite

oraz Anna Kazana, która sięgnęła po brąz w kumite w tej samej kategorii wiekowej.

mp

Rosłoń ma złoto. Gryczka i Dul z brązem



Ekipa Ikigai Klubu Sztuk Walki Stanin wzięła udział w XII Piaseczyńskim Turnieju Karate Kyokushin IKO MAZOVIA CUP 2025.

Podopieczni Agnieszki Borek wywalczyli trzy medale. Ze złota cieszyła się Lena Rosłoń, która wywalczyła najwyższe miej-

sce w kumite 6-7 lat. Pozostała dwójka naszych sięgnęła po brąz w kumite 14-15 lat. Z lokaty na „pudle” cieszyli się: Magdalena Gryczka i Samuel Dul.

Tuż za podium znaleźli się: Dawid Redzik, Kacper Redzik, Oliwia Bielecka, Hanna Gajda, Nikola Kwandrans, Julia Kopeć.

mp

Marcel Tymiński w kadrze!

Zawodnik Orłąt Łuków znalazł się wśród powołanych na konsultację szkoleniową kandydatów do reprezentacji Lubelskiego Związku Piłki Nożnej chłopców w kat. U-14.

W dwudniowym zgrupowaniu wzięł udział Marcel Tymiński.

mp

Julia Łączek wśród wyróżnionych

Zawodniczka AMPlusa Łuków znalazła się wśród powołanych na konsultację szkoleniową kandydatów do reprezentacji Lubelskiego Związku Piłki Nożnej dziewcząt w kat. U-13.

W zgrupowaniu wzięła udział Julia Łączek. Konsultacje zostały przeprowadzone w Krasnymstawie. Trenerami kadry są: Przemysław Makowski i Wiktoria Dymowska.

mp

Luk

Młodzież walczyła o tytuł mistrza wiedzy pożarniczej! Wyniki etapu powiatowego



Uczestnicy rywalizowali w trzech kategoriach: Szkoły podstawowe klasy I-IV, klasy V-VIII i szkoły ponadpodstawowe

W Sali Konferencyjne Starostwa Powiatowego w Łukowie odbył się finał powiatowy Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”.

Uczestnicy rywalizowali w trzech kategoriach: Grupa I – uczniowie szkół podstawowych klas I-IV, Grupa II – uczniowie szkół podstawowych klas V-VIII, Grupa III – szkoły ponadpodstawowe.

Pierwszym etapem turnieju były eliminacje pisemne, które zakończyły się wyłonieniem finalistów. Drugi etap,



Pierwszym etapem turnieju były eliminacje pisemne, które zakończyły się wyłonieniem finalistów. Drugi etap, czyli finał, był przeprowadzony w formie ustnej

czyli finał był przeprowadzony w formie ustnej.

Do dalszego etapu, czyli finału wojewódzkiego zakwalifikowali się zwycięzcy grup.

Odpowiedzi oceniał zespół w składzie: st. kpt. Łukasz Osiak, kpt. Damian Lipiński, mł. kpt. Szymon Kędra oraz Artur Chutny, podinspektor

Zwyc

Grupa I – uczniowie szkół podstawowych, klasy I-IV:

- Makosz Paweł – Szkoła Podstawowa w Trzebieszowie
- Szymecki Natan – Szkoła Podstawowa w Wojcieszowie
- Abramek Oliwia – Szkoła Podstawowa w Burcu

Grupa II – uczniowie szkół podstawowych, klasy V-VIII:

- Gruba Lena – Zespół Szkół w Serokomli
- Toporowicz Amelia – Szkoła Podstawowa w Wólce Domaszewskiej
- Barszcz Aleksandra – Szkoła Podstawowa w Siedliskach

Grupa III – uczniowie szkół ponadpodstawowych:

- Żądelek Patryk – Zespół Szkół nr 3 w Łukowie
- Kowalczyk Grzegorz – I Liceum Ogólnokształcące w Łukowie
- Grudziński Wojciech – Zespół Szkół nr 3 w Łukowie

w Wydziale Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Łukowie.

Pożar przy drodze gminnej, strażacy z Gręzówki w akcji



Nocna interwencja na drodze między Gręzówką a Biardami



17 marca strażacy z Gręzówki gasili pożar nieużytków w swojej miejscowości na ulicy Sosnowej

We wtorek, 18 marca o godzinie 21.23 straż pożarna dostała zgłoszenie o pożarze traw wzdłuż drogi gminnej łączącej Gręzówkę z Biardami.

W akcji gaśniczej, która trwała do godziny 21.57 brała udział jednostka z OSP KSRG Gręzów-

ka. Strażacy szybko ugasili palącą się trawę i ogień nie zdążył się rozprzestrzenić.

Spaliło się około 15 arów terenu. Dzień wcześniej drухowie interweniowali na ulicy Sosnowej w Gręzówce, gdzie również gasili palące się nieużytki, spłonęło tak około czterech arów terenu.

an

Dzień Piżamy w Zespole Szkół w Rolach

GMINA ŁUKÓW: Uczniowie Zespołu Szkół w Rolach spędzili dzień w wyjątkowej i radosnej atmosferze za sprawą Dnia Piżamy, który został zorganizowany przez Samorząd Uczniowski.

Tego dnia szkolne korytarze wypełniły się uczniami ubranymi w kolorowe piżamy, wygodne szlafroki i kapcie. Nie zabrakło również ulubionych maskotek, które towarzyszyły uczniom przez cały dzień. W luźnych, domowych strojach wszyscy czuli się swobodnie, a wesoła atmosfera udzielała się zarówno uczniom, jak i nauczycielom.



Mimo komfortowych i sennych stylizacji nikomu nie chciało się spać!

Mimo komfortowych i sennych stylizacji nikomu nie chciało się spać! Dzień

Piżamy okazał się świetnym sposobem na oderwanie się od szkolnej rutyny i zacieś-

nienie więzi między uczniami.

mo

Strażacy gasili płonący samochód na ul. Cmentarnej



15 marca o godzinie 15.15 doszło do pożaru samochodu osobowego. Zdarzenie miało miejsce w Adamowie na ulicy Cmentarnej. Właściciel oraz nadjeżdżający inny kierowca przed przyjazdem straży podjęli próbę ugaszenia auta. Na miejsce skiero-

wano zastęp straży pożarnej z Adamowa oraz jednostkę ratowniczo-gaśniczą (JRG) z Łukowa.

Po całkowitym ugaszeniu ognia strażacy przystąpili do neutralizacji wyciekłych płynów eksploatacyjnych.

an

Tyle zwycięstw wytańczyły dziewczyny na turnieju w Żyrardowie



Dzięki ciężkiej pracy dziewczyny mogą cieszyć się znakomitymi wynikami

15-16 marca w Żyrardowie odbyła się 3. edycja Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Explosion Cup 2025, w której uczestniczyły tancerki z Łukowskiego Ośrodka Kultury.

W wydarzeniu wzięło udział wielu utalentowanych tancerzy z całego kraju.

- Wśród nich znakomicie zaprezentowały się tancerki z ŁOK Dance Factory, które mogą pochwalić się wyjątkowymi osiągnięciami. Rywalizowały w kategorii Performing Art Improwization w konkurencjach: JAZZ Dance, PAI Jazz, Disco Dance i PAI Modern - informuje Tomasz Kanadys, instruktor ŁOK.

Tytuły i wyróżnienia:

1 miejsce Amelia Paszkowska - PAI Jazz Solo Szkraby Open
1 miejsce Maja Pietrzak - PAI Modern Solo Szkraby Open
1 miejsce ŁOK Dance Factory Kids - Jazz Dance Formacje Dzieci + Juniorzy początkujący



Grupy taneczne z ŁOK Dance Factory rywalizowały w kategorii Performing Art Improwization w konkurencjach: JAZZ Dance, PAI Jazz, Disco Dance i PAI Modern

2 miejsce Amelia Paszkowska - PAI Modern Solo Szkraby Open
2 miejsce Maja Nowicka - PAI Jazz Solo Szkraby Open
2 miejsce ŁOK Dance Factory Adults - Jazz Dance Małe Grupy Dorośli średniozaawansowany i zaawansowany
2 miejsce ŁOK Dance Factory Juniors - Jazz Dance Formacje Juniorzy średniozaawansowany i zaawansowany

2 miejsce ŁOK Dance Factory Juniors - Jazz Dance Małe Grupy Juniorzy średniozaawansowany i zaawansowany
3 miejsce Alana Kierych - PAI Jazz Solo Szkraby Open
3 miejsce Anna Ochlik - PAI Jazz Solo Dorośli Open
3 miejsce Iga Celińska - PAI Jazz Solo Dzieci 1 Open
3 miejsce Zofia Syryjczyk - PAI Modern Solo Szkraby Open

- Gratulacje dla tancerek ŁOK Dance Factory za ich sukces! To efekt pracy, talentu i przygotowania pod okiem Małgorzaty Czarnockiej oraz instruktorek Oli Brzuszczyńskiej i Natalii Dobrowolskiej. Wydarzenie było jednym z największych turniejów tanecznych w Polsce - dodaje tomasz Kanadys.

an

Do 27 marca gmina Trzebieszów bez wody

Zakład gospodarki Komunalnej poinformował o przerwach w dostawie wody.

Utrudnienia rozpoczęły się 24 marca i potrwać do czwartku

27 marca. Woda dla mieszkańców gminy nie będzie dostępna w godzinach od 22 do 5 rano. Wyłączenie związane jest z płukaniem sieci głównej. Dodatkowo w tym czasie może wystąpić chwilowe zmętnienie wody.

an

Gmina zmodernizuje plac zabaw w Starych Kobiąłkach

Gmina Stoczek Łukowski otrzymała dofinansowanie na modernizację placu zabaw przy Gminnym Żłobku „TUPTUŚ” w ramach Resortowego Programu Dofinansowania Żłobków i Klubów Dziecięcych w 2025 roku.

Gminny Żłobek „TUPTUŚ” w Starych Kobiąłkach otrzyma 300 000 zł na wymianę nawierzchni oraz zakup nowego wyposażenia placu zabaw.

Plac zabaw zostanie wyposażony w trwałe elementy małej architektury oraz pomoce dydaktyczne, umożliwiające prowadzenie zajęć na świeżym powietrzu.

- Dzięki tej inwestycji żłobek stanie się jeszcze bardziej przyjaznym miejscem opieki nad dziećmi - informuje gmina Stoczek Łukowski.

W ramach programu każda instytucja opieki nad dziećmi do lat 3 mogła otrzymać dofinansowanie do 300 000 zł.

Zakończenie realizacji zadania planowane jest na 31 grudnia tego roku.

an

Pilna akcja ratunkowa. Strażacy wynieśli półprzytomnego mężczyznę

14 marca o godzinie 19.36 straż pożarna interweniowała na ulicy Świderskiej.

Strażacy zostali wezwani do jednego z mieszkań w Łukowie, gdzie zasłabł mężczyzna. Ich zadaniem było przetransportowanie półprzytomnego poszkodowanego do karetki pogotowia.

Po przekazaniu mężczyzny zespołowi ratownictwa medycznego strażacy sprawdzili pomieszczenia czujnikiem wielogazowym.

W akcji uczestniczyła jednostka JRG Łuków.

an

Sarna padła po zderzeniu z autem

GMINA KRZYWDA: 18 marca po godzinie 18 w miejscowości Fiukówka doszło do kolizji drogowej.

44-letni kierowca Peugeota, mieszkaniec gminy Międzyrzec Podlaski, zderzył się z przebiega-

jącą przez jezdnię sarną. Zwierzę padło na miejscu.

Kierowca nie odniósł żadnych obrażeń. Był trzeźwy. Zachowujemy ostrożność na drogach, zwłaszcza w rejonach leśnych.

mo

Pijani rowerzyści zatrzymani przez policję

W poniedziałek, 17 marca policja w Łukowie zatrzymała dwóch rowerzystów, którzy poruszali się po drogach pod wpływem alkoholu.

ŁUKÓW: W poniedziałek, 17 marca o godz. 7 na ulicy Siedleckiej w Łukowie policjanci zatrzymali 52-letniego rowerzystę. Badanie wykazało, że miał ponad promil alkoholu w organizmie. Mężczyzna został ukarany mandatem karnym.

GMINA STANIN: Tego samego dnia tuż przed godziną 14

policjanci interweniowali w miejscowości Jonnik (gmina Stanin). Zatrzymali 52-letniego rowerzystę, który również znajdował się pod wpływem alkoholu. Badanie wykazało prawie promil alkoholu w organizmie. Mężczyzna został ukarany mandatem karnym.

mo

Pożar nieużytków rolnych przy drodze Krzywda – Wola Okrzejska

GMINA KRZYWDA: We wtorek, 18 marca o godzinie 20.36 strażacy zostali wezwani do pożaru nieużytków rolnych przy drodze powiatowej Krzywda – Wola Okrzejska.

Na miejscu interweniowały trzy jednostki:

OSP KSRG Krzywda,
OSP Drożdżak,
OSP Wola Okrzejska.

Dzięki sprawnej akcji strażaków pożar został szybko opanowany, co zapobiegło jego dalszemu rozprzestrzenianiu.

mo

LUK

Babskie spotkanie w Aleksandrowie: było słodko i artystycznie



Spotkanie rozpoczęły specjalnie przygotowane zajęcia artystyczne. Były farby i piękne gipsowe różyczki do pomalowania

GMINA ŁUKÓW: W Aleksandrowie miało miejsce wyjątkowe wydarzenie zorganizowane przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Aleksandrowie i Koło Gospodyń Wiejskich „Stokrotki” w Aleksandrowie.

W świetlicy wiejskiej w Aleksandrowie odbył się Dzień Kobiet dla wszystkich chętnych pań z Aleksandrowa i okolic. Spotkanie rozpoczęły specjalnie przygotowane zajęcia artystyczne. Były farby i piękne gipsowe różyczki do pomalowania. Powstały przepiękne prace, które można zobaczyć w naszej galerii zdjęć.

Nie zabrakło słodkiego poczęstunku i każda z pań mogła napić się kawy i zjeść coś słodkiego przy luźnych rozmowach. Dużo śmiechu było również przy familiadzie, w której uczestniczyły

Krzysztof Głuchowski - były senator, poseł, a obecnie radny powiatu łukowskiego, złożył im życzenia i wręczył upominki



dwie „rodziny”. Pytania wymagały odrobiny kreatywności, ale paniom nie brakowało odpowiedzi.

Panie odwiedził również Krzysztof Głuchowski były senator, poseł, a obecnie radny powiatu łukowskiego, który złożył im życzenia i wręczył upominki. Wszystkie panie otrzymały również upominki od organizatorów, którzy mają nadzieję, że zapamiętają ten dzień z uśmiechem na twarzy.

mo



Na panie czekał słodki poczęstunek

Ile na sport, a ile na inne aktywności? Pieniądze na zadania publiczne w gminie Łuków podzielone

GMINA ŁUKÓW:

Gmina rozstrzygnęła konkurs na realizację zadań publicznych. Na upowszechnianie kultury fizycznej, działania kulturalne i turystykę samorząd podzielił prawie 220 tys. zł.

Dla piłkarzy

Najwięcej, bo 155 tys. zł, gmina przekaże na szkolenie piłkarzy, ich udział w rozgrywkach ligowych i utrzymanie obiektów sportowych. Środki te otrzyma pięć klubów z Łazów, Dąbia, Turzych Rogów, Gołaszyna i Grzędzówki.

Dla pingpongistów i siatkarzy

Kolejne 12 tys. zł na szkolenie młodych tenisistów stołowych trafi do Ludowego Klubu Sportowego „Tur” Turze Rogi, 10 tys. - do siatkarzy z Uczniowskiego Klubu Sportowego przy Szkole Podstawowej w Strzyżewie.

Szachiści i lekkoatleci

4 tys. zł trafi do szachiistów z Klubu Szachowego „Hetman” Krynka, 3 tys. - do lekkoatletów z Uczniowskiego Klubu Sportowego „Olimpijczyk” Role, 2 tys. - na ogólnorozwajowe zajęcia sportowo-rekreacyjne, organizowane przez Uczniowski Klub Sportowy „Pelikan” Zarzecz Łukowski oraz 1,5 tys. zł - na organizację imprez sportowych i rekreacyjnych do Uczniowskiego Klubu Sportowego „Alex” przy Szkole Podstawowej w Aleksandrowie.

Na folklor

Ponadto Stowarzyszenie Krzewienia Tradycji i Kultury Ludowej w Gminie Łuków otrzyma 30 tys. zł na zajęcia z dziećmi i młodzieżą oraz udział w konkursach i festiwalach folklorystycznych.

Na rowery!

Z kolei 10 tys. z gminnego budżetu na organizację rajdu rowerowego będzie mieć do dyspozycji Uczniowski klub Sportowy przy Szkole Podstawowej w Zalesiu.

mo

Seniorzy z Klubu „Druga Młodość” w Ryżkach odkryli nową pasję

GMINA ŁUKÓW: Seniorzy z Klubu „Druga Młodość” opowiadają, że długo zastanawiali się nad tematem kolejnych warsztatów rękodzieła i uznali, że haft diamentowy będzie „strzałem w 10”.

Przyznają, że dla wszystkich było to absolutną nowością, ale szybko stało się pasją, która wciągnęła zarówno kobiety, jak i mężczyzn.

- Kilka spotkań zaowocowało pięknymi obrazami - prawdziwymi dziełami sztuki. Z każdym przyklejonym diamentem wkręcaliśmy



Seniorzy z Klubu „Druga Młodość” z dumą prezentują swoje piękne hafty diamentowe - efekt pasji, cierpliwości i talentu!

Fot. Klub Seniora Druga Młodość

się coraz bardziej, a sam proces tworzenia okazał się

niezwykle pasjonujący. Haft diamentowy zachwyca oko,

ale również doskonale ćwiczy umysł. Uczy cierpliwości,

wycisza, relaksuje, poprawia, a efekty pracy są po prostu

niesamowite! - dodają.

mo

Rozstrzygnięcie konkursu „Dziecięce uczucia” w Przedszkolu Integracyjnym nr 1



W konkursie chodziło o pokazanie, jak ważna jest komunikacja alternatywna i wspomagająca AAC, która służy osobom, które mają trudności z komunikowaniem się za pomocą mowy



Za organizację całego wydarzenia odpowiadały nauczycielki: Magdalena Duda-Białucha, Magdalena Stoń, Joanna Pala i Faustyna Zalewska

ŁUKÓW W Przedszkolu Integracyjnym nr 1 w Łukowie 5 marca odbyło się rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Dziecięce uczucia”.

W konkursie chodziło o pokazanie, jak ważna jest

komunikacja alternatywna i wspomagająca AAC, która służy osobom, które mają trudności z komunikowaniem się za pomocą mowy. Obejmuje metody komunikowania się, w których wykorzystywane są znaki niewerbalne: gesty (np. język migowy), znaki graficzne (obrazki, piktogramy, sym-

bole), przedmioty (np. klocki słowne).

Dzieci z grupy „Pszczółki” przygotowały występ „Czerwone jabłuszko”, w którym używały języka migowego i symboli PCS.

Podczas spotkania można było też zobaczyć pomoce dydaktyczne i narzędzia komu-

nikacyjne, które na co dzień są używane w przedszkolu.

Za organizację całego wydarzenia odpowiadały nauczycielki: Magdalena Duda-Białucha, Magdalena Stoń, Joanna Pala i Faustyna Zalewska.

mo

Szkoła Podstawowa w Kisielsku gościła Cyrk „Szok”!



Spotkanie z żywym wężem

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI: 19 marca w Szkole Podstawowej w Kisielsku wydarzyło się coś niezwykłego - do placówki zawitał Cyrk „Szok”.

Na szkolnej „arenie cyrkowej” wystąpili utalentowani artyści, prezentując swoje umiejętności. Widowskowe pokazy wzbudziły zachwyt zarówno wśród najmłodszych, jak i starszych uczniów.



Udało mu się pojechać na mini rowerku

Wielkie emocje wzbudziło spotkanie z żywym wężem, a także obecność wielkich postaci z komiksów oraz misia polarnego. Dzieci miały również wyjątkową okazję, by samodzielnie spróbo-

wać swoich sił w cyrkowych sztuczkach – testowały jazdę na cyrkowych rowerach oraz ćwiczyły utrzymywanie równowagi.

mo

System sztucznego nawadniania na Stadionie Miejskim w Łukowie



Boisko w Łukowie przy ul. Warszawskiej ma wreszcie system nawadniający

Miasto Łuków, Zarząd Dróg Miejskich oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie wspólnie realizują inwestycję na Stadionie Miejskim w Łukowie.

Już wkrótce zakończy się instalacja systemu sztucznego nawadniania murawy, który

mo

znaczco poprawi warunki do gry i treningów. To pierwsza tego typu inwestycja w historii stadionu.

W projekt zaangażowane są także ŁKS Orleń Łuków oraz Amplus Łuków – ŁSR Akademia Młodego Piłkarza. Dzięki takim inicjatywom stadion staje się bardziej nowoczesnym i przyjaznym miejscem dla sportowców oraz kibiców.

R E K L A M A

REJESTRACJA POJAZDÓW

krajowych i sprowadzonych

- ✓ EKSPRESOWE ZAŁATWIENIE FORMALNOŚCI
- ✓ REJESTRACJA POJAZDÓW
- ✓ TŁUMACZENIA DOKUMENTÓW
- ✓ AKCZY
- ✓ UBEZPIECZENIA

usługa EXPRESS

Gwarancja rejestracji tego samego dnia! dokumenty dostarczone do 12:30

Specjalna oferta dla biznesu

FIRM TRANSPORTOWYCH, SPEDYTORÓW I INNYCH

Łuków
ul. Warszawska 20
od 9 do 17

Masz pytania?
731 816 616
biuro@sokkooffice.pl
www.sokkooffice.pl

W sprawach pilnych i dla klienta premium jesteśmy dostępni również poza godzinami otwarcia

503 816 616

Twoje wsparcie w rejestracji auta